



REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

CZAJKÓW * DORUCHÓW * GRABÓW NAD PROSNĄ * KOBYLA GÓRA * KRASZEWICE * MIKSTAT * OSTRZESZÓW

KAWIARNIA „BASZTA” KOŃCZY DZIAŁALNOŚĆ



Z końcem września br. jedna z najpopularniejszych w Ostrzeszowie kawiarni kończy swą działalność. Informacja ta powoli dociera do mieszkańców. Osoby, które przychodziły tu niemal codziennie, aby wypić kawę, porozmawiać i posiedzieć w stylowo urządzonej, jedynych w swoim rodzaju wnętrzach, czują się zawiedzione.

Nasuwają się pytania. Dlaczego tak się dzieje? - przecież w ostatnich latach „Baszta” stała się prawdziwym centrum dobrego smaku, a także wielkim mecenasem kultury, ucząc swego lokum artystom - muzykom, plastynom, ludziom kultury... Czy to nie mogło funkcjonować dalej? Czy miasto, które także dzięki tej kawiarni zyskiwało u wielu gości (również z zagranicy) tak dobrą opinię, nie mogło wyjść naprzeciw potrzebom dzierżawców i ochronić kawiarnię „Baszta” przed zamknięciem?

- Minął dziewiąty sezon, od kiedy zaczęliśmy prowadzić kawiarnię - mówią Iza i Irek Wołochowie, dzierżawcy „Baszty”. - Założyliśmy sobie jeden cel - aby to miejsce, a zarazem kawiarnia, odzyskały należną renomę - i to

osiągnęliśmy. Miejmy nadzieję, że ktoś będzie to kontynuował, niekoniecznie tak samo - tego nie oczekujemy, ale żeby nadal było to miejsce otwarte dla wszystkich.

Pytani o powód swej decyzji, wskazują na pewne zmęczenie i zmianę priorytetów w ich życiu, bo jednak najważniejsza jest dla nich rodzina. Nie bez znaczenia jest także konkurencja, która w ostatnich latach pojawiła się w Ostrzeszowie, co też dało się odczuć.

- Nie boimy się konkurencji, tylko struktura tego miejsca sprawia, że pewnych inwestycji nie jesteśmy w stanie przeprowadzić - tłumaczą dzierżawcy. - Kazimierz Wielki nie przewidział, że będzie tu funkcjonować kawiarnia i restauracja. Owszem, to miejsce jest niepowtarzalne, ale w naszej działalności prócz wrażeń estetycznych potrzeba też czegoś dla ciała - nie możemy mieć tutaj kuchni, co zdecydowanie ogranicza nasze menu. Chyba że ktoś jest w stanie zainwestować bardzo duże pieniądze - nas na to nie stać. Funkcjonowanie toalet również pozostawia wiele do życzenia i już brak nam sił, by się zmagać z tym problemem.

Dokończenie na str. 4.

ZAPLANOWANA NIEOSTROŻNOŚĆ, czyli KTO PODPALIŁ DEKORACJE?



W miniony weekend, w nocy i późnym wieczorem, w gminie Kraszewice doszło do kilku dziwnych pożarów - paliły się słomiane dekoracje dożynkowe.

Pierwsze dekoracje spłonęły w Raclawicach i w Kraszewicach - 27 sierpnia, godz. 2.27. W niedzielę - 28 sierpnia, ok. godz. 20.53 strażaków wezwano do Jażwin, a w nocy, już 29 sierpnia, o godz. 0.33 - do Głuszyny.

Jako oficjalną przypuszczalną przyczynę zdarzeń podaje się nieostroż-

ność w posługiwaniu się ogniem. Trzeba przyznać, że była to bardzo duża i chyba zaplanowana nieostrożność.

Szkody materialne nie są zbyt duże (na szczęście ogień nie zdążył się rozprzestrzenić, wszystkie pożary zostały ugaszone), ale zmarnowany został ludzki wysiłek, entuzjazm starszych i młodych, był to swego rodzaju zamach na odwieczną, piękną polską tradycję. Widać jakiś NIEOSTROŻNY woli ogień zniszczenia od polskiego folkloru.

A tak na marginesie - dlaczego nie nazywa się rzeczy po imieniu - przecież na pierwszy rzut oka widać, że były to podpalenia. Podobne, ale ostro napiętnowane, zdarzyły się ostatnio też w pobliskich powiatach. W Dobroszycach ufundowano nawet nagrodę za wskazanie sprawców. (s)

W PIŻAMIE PO ULICACH OSTRZESZOWA - KTO DO TEGO DOPUŚCIŁ?

Funkcjonariusz ostrzeszowskiej drogówki, patrolując ul. Grabowską, zauważył spacerującego mężczyznę, który ubrany był tylko w piżamę i klapki.

Rozmowa z mężczyzną była utrudniona, nie potrafił on udzielić jasnych i logicznych odpowiedzi. Jak się okazało, był to 60-letni mieszkaniec Rojowa - pacjent, który samowolnie opuścił wydział opieki długoterminowej w ostrzeszowskim szpitalu. Policjant przewiózł mężczyznę do izby przyjęć i przekazał personelowi placówki medycznej.

Ciekawe, czy ktoś odpowie za ten brak nadzoru, bo przecież pacjent, który ma kłopoty z komunikacją, wychodząc ze szpitala bez opieki, naraził się na poważne niebezpieczeństwo.

CAŁA SALA ZAPIER...

Wiadomość o tym niecodziennym zdarzeniu otrzymaliśmy niejako z drugiej ręki - od czytelniczki, która nie była świadkiem zdarzenia, ale dowiedziała się o nich od gościa weselnego, bo wesela właśnie sprawa dotyczy.

Działo się to w naszym regionie pod koniec czerwca. Państwo młodzi, jak tradycja nakazuje, starannie przygotowali uroczystość weselną. Było hucznie i bogato. I nic nie zapowiadało katastrofy. A tę zgotowała wynajęta... kapela. Jej członkowie - dwaj mężczyźni - po prostu się upili i zapomnieli, po co zostali na wesele „zaproszeni”. Alkohol tak im wszedł w głowę, że przestawali grać, wychodzili z sali, fałszowali... Ale to nie koniec ich pijackiego popisu - w końcu zaczęli obrażać i parę młodą, i gości, używając przy tym, niewybrednych, wulgarnych słów. Ostatnim akcentem ich weselnego grania były słowa: „Cała sala zapier...”, bo wtedy do weselnych grajków wezwano policję. Okazało się, że jeden z panów miał 2,5 promila, drugi ponad 1,6, kobieta, która z nimi występowała, na szczęście była trzeźwa.

Zachowanie członków zespołu zburzyło weselny nastrój, uroczystość zakończyła się wcześniej, niż planowano. Młodzi i ich goście mieli pecha, ale może to dobry znak na nową drogę życia, bo... pierwsze koty za płoty.

Nie wiadomo jeszcze, czy dojdzie do rozprawy w sądzie, trwają bowiem mediacje w celu polubownego zakończenia sporu. (s)

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY · GARAŻE · PANEL OGRODZENIOWY · SIATKA OGRODZENIOWA

ZAGRAJ O PIĘĆ STÓWEK!

Aby wziąć udział w losowaniu pięciuset złotych, należy osiem różnych fragmentów, wyciętych z gazety (dzisiaj fragment nr 4), dopasować w taki sposób, by powstał cały banknot. Złożone części należy nakleić na standardową kartkę pocztową lub widokówkę, napisać swoje dane adresowe i tak wypełnioną kartkę dostarczyć do redakcji - o terminie powiadomimy w nr. 39.

W zabawie mogą uczestniczyć osoby pełnoletnie (wykluczony jest udział pracowników redakcji oraz ich najbliższej rodziny).

Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na publikację danych osób nagrodzonych.

Zapraszamy do zabawy!

red.

MOTOR-OIL

sp. z o.o.

Hurtowa sprzedaż paliw płynnych

Z dostawą do Klienta
Szybko, Pewnie, Solidnie
tel. 504 124 604; 660 948 072

Grupa ubezpieczeniowa Finansowa

ul. Zamkowa 30
63-500 Ostrzeszów
tel. 62 730-01-62

Ubezpieczenia:

- ♦ komunikacyjne
- ♦ majątkowe ♦ na życie (również grupowe)
- ♦ dla firm

SPRAWDŹ I SKORZYSTAJ Z ATRAKCYJNEJ OFERTY

Przyjdź z wyciętą reklamą a otrzymasz 10% zniżki na zakup ubezpieczenia !!!

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!
red. Anna Ławicka, tel. 693 413 356
na urlopie do 9 września

Stan szkół u progu roku szkolnego (cz. 2.)

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy o inwestycjach oświatowych w MiG Ostrzeszów. Dziś powracamy do tematu, pisząc o tym, jakie inwestycje wykonano w pozostałych gminach. Jak wynika z uzyskanych informacji - były to najczęściej

drobne prace konserwacyjno-upiększające.

W gminie Mikstat nieco większy remont przeprowadzono w mikstacim przedszkolu, gdzie w dwóch salach wymienione zostały okna, a w salce dla dzieci trzyletnich wymienio-

no instalację elektryczną. Zakupiono też meble, pomalowano ściany i sufity. Z duchem czasu poszedł Czajków.

- Trochę wyprzedziliśmy plany rządu i połączyliśmy szkołę podstawową z gimnazjum i klasy starsze SP już uczą się w budynku gimnazjum - mówi wójt Henryk Plichta. - Jesteśmy w trakcie realizacji programu marszałkowskiego „Pięknieje Wielkopolska Wieś” i przy szkole rozbudowujemy plac zabaw.

Natomiast gmina Kraszewice zgłosiła duży wniosek na termomodernizację szkoły i wstrzymuje się z innymi pracami, by móc kumulować środki na wkład własny do projektu, co pozwoli w przyszłym roku zacząć realizację tego zadania.

K.J.

STRAŻ 998

Szerszenie, plama oleju, kolizje...

Lato w pełni - strażacy w tym tygodniu wyjeżdżali aż 28 razy, by usunąć gniazda niebezpiecznych owadów, głównie szerszeni.

26 sierpnia usunęli plamę oleju z drogi wojewódzkiej w Grabowie nad Prosną.

Obecni byli też przy zdarzeniach drogowych: 26 VIII - Szklarka Myślińska, 27 VIII - Zalesie.

Późna kolacja

25 sierpnia, po godz. 23.00 strażaków wezwano na ul. Marciniaka w Ostrzeszowie - palił się tam garnek na kuchence. Jeszcze przed przybyciem służb właściciel mieszkania wyniósł naczynie na zewnątrz.

Osób poszkodowanych nie było. Strażacy oddymili mieszkanie, sprawdzili je też na obecność tlenu węgla przy pomocy detektora wielogazowe-

go - ponieważ okazało się, że tlenek w mieszkaniu występuje, kontynuowano wentylację aż do całkowitego pozbycia się gazu.

Akcja strażaków trwała blisko półtorej godziny. Straty oszacowano na 400zł - zniszczeniu uległa szafka oraz ... kolacja.

Zatrudnię sprzedawcę (kobietę) do sklepu odzieżowego na terenie Ostrzeszowa, tel. 607 543 785

Jednodniowe pielgrzymko-wycieczki: OŚWIĘCIM - WADOWICE - KALWARIA ZEBRZYDOWSKA

1 października 2016 r. (sobota).
Koszt 120 zł

PRAGA (CZECHY)

8 października 2016 r. (sobota).
Koszt 160 zł

Zapisy i wyjazd - Ostrzeszów
ks. Leszek Wojtasik, t. 604 261 429

SPRZEDAŻ SOKÓW NATURALNYCH: ŚWIEŻE JABŁKA JUŻ W SPRZEDAŻY!

Gospodarstwo sadownicze „OWOCOSOK” Aleksander Ofierski
Książenice, ul. Wiejska 29,
tel. 600 202 306

STUDNIE GŁĘBINOWE

- przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

apteka Optima

Mikstat
ul. Krakowska 4

PN - PT
8:00 - 20:00

Grabów nad Prosną
ul. Wodna 2A (Przychodnia PROSMED)

SOBOTA
8:00 - 16:00

Kraszewice
ul. Wieluńska 42

apteka Zielarnia Optima

PN - PT
9:00 - 17:00

ul. Rynek 3
Ostrzeszów

SOBOTA
8:00 - 13:00

ul. Krakowska 5
Mikstat

OGŁOSZENIE PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

2 września 2016 roku wchodzi w życie ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, dlatego proponujemy konsultacje społeczne, aby społeczeństwo mogło wypowiedzieć się na temat zmian nazewnictwa ulic. Propozycje zmian nazw ulic mieszkańcy mogą zgłaszać do Biura Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, ul. Sportowa 2a, od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00, lub na adres email biuro@mikolajczyk.senat.pl (do końca października 2016 roku). Po zebraniu propozycji prześlemy je Radzie Miejskiej Ostrzeszowa.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Termin: 4 - 11 lutego 2017r.

Koszt: 3.200zł

W cenie transport na lotnisko.
Wylot z Okęcia w Warszawie.

Zapisy: ks. Leszek Wojtasik, tel. 604 261 429

Tynki tradycyjne

cementowo - wapienne maszynowo

GŁADZIE GIPSOWE
SZLIFOWANE PLANEXEM

OCIEPLANIE BUDYNKÓW

i inne usługi budowlane

Możliwość obejrzenia wykonanych zleceń

SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE!

tel. 663 056 464

ORTOPEDA

Specjalista w ortopedii i traumatologii narządu ruchu

dr n. med.
Aleksander Koch

poradnia ortopedyczna w zakresie ortopedii dziecięcej i dorosłych

Ostrzeszów, al. Wolności 1a
rejestracja 882-042-111

KREDYT DO 10.000zł

na oświadczenie o dochodzie
tel. 534 533 530

DPD strefa paczki Przesyłki kurierskie

Krajowe i zagraniczne do 31,5 kg
JUŻ OD 13,99 zł
Ostrzeszów, Plac Borek 5
(obok kantoru), tel. 534 533 504

PLAC STAWEK tel.62/586-04-10

foiowo upominki

OSTATNI DZIEŃ WOLNOŚCI WIECZÓR KAWALERSKI

UWAGA !!! WIECZÓR KAWALERSKI

Ratunku! Wychodzę za mąż!!!

NADRUKI - GRAWER

APTEKA KWIATOWA

Ostrzeszów, ul. Łąkowa 10

poniedziałek - sobota od 8.00 do 22.00

APTEKI

Plan dyżurów

„Kwiatowa” od 29.08 do 4.09, tel. 516 773 993

„Drofarm” ul. Zamkowa 36 od 5.09 do 11.09

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,
wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰.

Po godz. 22.00 w sprawach nagłych dostępna apteka Jagiellońska, Ostrzeszów, ul. A. Jagiellonki 30, tel. 730-94-64.

Redakcja czynna w dni powszednie od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. We wtorki czynna od 11⁰⁰ do 15⁰⁰.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pala, Agnieszka Pisula, Marcin Łagódka, Anna Ławicka, Maria Szmatała, Włodzimierz Juszcak. Kolporter: Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Piła

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzegają sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów.
Nakład 8000 egzemplarzy.

REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY
Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl

POLICJA

997

Grabowski awanturnik w policyjnym areszcie

Ponad 3 promile alkoholu wykazało badanie przeprowadzone wobec agresywnego awanturnika domowego.

22 sierpnia, po godz. 15.00 dyżurny policji skierował patrol do Grabowa - zgłoszono tam awanturę domową. Pijany 56-latek awanturował się, krzyczał i był agresywny wobec rodziny. Mężczyzna nie reagował na polecenia mundurowych, nie chciał się uspokoić. Miał ponad 3 promile alkoholu.

W obawie o zdrowie i życie rodziny, policjanci podjęli decyzję, by awanturnika zatrzymać w areszcie, do wytrzeźwienia.

Stracili „prawko” za prędkość

Policjanci z Ostrzeszowa zatrzymali uprawnienia do kierowania oraz nałożyli karę grzywny kolejnym piratom drogowym.

W czwartek, 25 sierpnia, po godz. 15.40, w miejscowości Ligota (gm. Kobyła Góra) policjanci zatrzymali 29-letniego mieszkańca Wałbrzycha. Licznik jego skody wskazywał 103km/h.

Po godzinie 17.00, w Pisarzowicach, dopuszczalną prędkość w obsza-

rze zabudowanym przekroczył 24-latek z gm. Mikstat. Mężczyzna kierując suzuki vitara, w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 102km/h.

W piątek, 26 sierpnia, w Starej Kuźnicy policjanci zatrzymali kierowcę mercedesa - 47-letni mieszkaniec woj. dolnośląskiego na liczniku miał 116 km/h. Przeciwno temu sprawcy policjanci skierowali także wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego w Ostrzeszowie.

Kolejne zatrzymania miały miejsce w niedzielę - 28 sierpnia. Krótko przed godz. 10.00 podobnego wykroczenia, również w Starej Kuźnicy, dopuścił się 30-letni mieszkaniec Wieruszowa. Licznik jego renault wskazywał 101km/h.

Nieco wcześniej w Ostrzeszowie, przy ul. Grabowskiej policjanci zatrzymali auto marki Mitsubishi Lancer - jego kierowca, 46-letni obywatel Ukrainy, w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 105km/h. Ponadto nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Na podwójnym gazie

Ponad półtora promila alkoholu miał mężczyzna, który kierował fiatem punto - policjanci zatrzymali go w Kaliszkowicach Kaliskich.

26 sierpnia, po godzinie 12.00, patrolując Kaliszkowice Kaliskie, poli-

cjanci zatrzymali do kontroli drogowej 70-letniego mieszkańca gm. Grabów. Niestety, okazało się, że kierowca fiata nie był trzeźwy - ponad 1,5 promila.

Za kierowanie po pijanemu 70-latek odpowie przed sądem.

Kolizja na Kąpielowej 19-latek kierujący peugeotem doprowadził do zderzenia z mercedesem.

Do kolizji doszło 26 sierpnia, przed godziną 17.00 na ul. Kąpielowej w Ostrzeszowie.

Sprawcą był 19-letni mieszkaniec Ostrzeszowa. Chłopak wykonał nieprawidłowy manewr skrętu i uderzył w jadącego z przeciwnika mercedesa - kierował nim 69-letni mieszkaniec Ostrzeszowa.

Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Za spowodowanie kolizji 19-latek ukarano mandatem.

Pod wpływem narkotyków Kobylogórcy dzielnicowi zatrzymali 18-latkę, która kierowała samochodem, będąc pod wpływem narkotyków. Mało tego, przy nastolatku znaleziono marihuanę.

W miniony piątek (26 sierpnia), krótko po godzinie 23.00 dzielnicowi patrolujący Kobyłą Górę zatrzymali do kontroli drogowej samochód marki Toyota Celica. Kierował nim 18-letni mieszkaniec Sycowa. Okazało się, że nastolatka nie tylko był pod wpływem działania narkotyku, ale miał też przy

sobie marihuanę. Podejrzany syco-wianin został zatrzymany w policyjnym areszcie do dyspozycji prokuratora rejonowego. Teraz odpowie za posiadanie środków odurzających oraz za kierowanie pojazdem pod wpływem narkotyków.

Policjanci z zespołu dochodzeniowo-śledczego prowadzą postępowanie w tej sprawie.

Krzyczała i wyzywała przechodniów

W niedzielne popołudnie, 28 sierpnia, policjanci interweniowali wobec 38-letniej mieszkanki Ostrzeszowa. Przebywająca na dworcu PKS kobieta, bez powodu krzyczała na przechodniów.

Za zakłócanie ładu w miejscu publicznym 38-latkę ukarano mandatem.

Nielegalny tytoń na targowisku

Kryminalni zabezpieczyli 1100 sztuk papierosów i 21 kilogramów tytoniu u 39-letniego mieszkańca Ostrzeszowa.

Nielegalny handel ujawniono w minioną sobotę (27 sierpnia) na ostrze-

szowskim targowisku. Mężczyzna przy jednym ze stoisk z meblami oferował do sprzedaży także papierosy bez znaków akcyzy. Na targowisku „po ladą” policjanci znaleźli 1100 sztuk papierosów oraz kilogramowy worek z tytoniem. Najwyraźniej 39-latek trudnił się tym procederem na większą skalę - kolejne działania policji wykazały bowiem, że mężczyzna miał jesz-

cze 20 kg tytoniu.

Nieuczciwemu handlarzowi grozi kara grzywny.

Kolizja w Szklarcze Myślniewskiej

26 sierpnia, przed godz. 12.00, w Szklarcze Myślniewskiej doszło do kolizji drogowej.

40-letni mieszkaniec pow. kępińskiego, kierujący fiatem punto, na skrzyżowaniu doprowadził do zderzenia z seatem ibizą, którym kierował 31-letni mieszkaniec Gliwicz. Sprawca wykonał manewr skrętu w lewo w momencie, gdy już wprawdzie. Mężczyźni byli trzeźwi. Obaj zostali ukarani grzywną - za stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, pokrzywdzony - za wyprzedzanie na skrzyżowaniu.

Na miejsce zdarzenia przybyło również pogotowie, które udzieliło mężczyznom pomocy medycznej.

Blisko nas**Uderzył w drzewo, zostawił pasażera...**

Do wypadku doszło w czwartek

(25 sierpnia), około godziny 17.00. Z wstępnych ustaleń policji wynika, że nietrzeźwy 70-letni mieszkaniec powiatu wieruszowskiego, kierując skodą favorit, zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Po wypadku zostawił samochód, wrócił do domu i, jak nigdy nic, poszedł spać. W aucie został

65-letni pasażer - również mieszkaniec powiatu wieruszowskiego. Następnego dnia odnalazł go jeden z członków jego rodziny - niestety, mężczyzna już nie żył.



fol. KPP Wieruszów

ratora, zabezpieczono do badań, które mają wykazać dokładną przyczynę śmierci. Trwa wyjaśnianie okoliczności tego zdarzenia.

Za spowodowanie wypadku w stanie nietrzeźwości ze skutkiem śmiertelnym i nieudzielenie pomocy grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Spowodowała kolizję

59-latek z powiatu ostrzeszowskiego spowodował kolizję w Przybyszowie (gm. Kępno).

24 sierpnia na drodze krajowej nr 11 doszło do kolizji drogowej. 59-latek z powiatu ostrzeszowskiego, kierująca bmw, w wyniku nieprawidłowego manewru wyprzedzenia doprowadziła do kolizji z ciężarowym renault. Ani ona, ani kierowca renault - mieszkaniec gm. Kock, nie odnieśli poważnych obrażeń. Oboje byli trzeźwi.

Za spowodowanie kolizji kobieta została ukarana wysokim mandatem.

Motocyklista poszkodowany

Do zdarzenia doszło w sobotę, 27 sierpnia w Zalesiu. Sprawcą był 32-letni mieszkaniec gm. Doruchów. Mężczyzna, kierując oplem corsą z przyczepą, skręcał na posesję, niestety uderzył w, mający pierwszeństwo, motocykl marki Yamaha, którym kierował 22-letni mieszkaniec gminy Czajków.

W wyniku uderzenia motocykl przemieścił się i uderzył w opłastrę, jadącego tuż za sprawcą. Policjanci sprawdzili trzeźwość kierujących samochodami, byli trzeźwi (od motocyklisty pobrano krew do badania).

Pokrzywdzonego 22-latkę przetransportowano do szpitala w Kaliszu.

Sprawcy wypadku zatrzymano prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny.



fol. PSP Ostrzeszów

KOŁO DOMU UPRAWIAŁ KONOPIE

36-latek z Ostrzeszowa uprawiał koło domu konopie, dojrzałe rośliny suszył w pomieszczeniach gospodarczych, a gotowe narkotyki porcjaował w domu. Znalaziono u niego 24 krzaki oraz blisko 400 gramów suszu gotowego do sprzedaży.

W miniony czwartek, 25 sierpnia, kryminalni z Ostrzeszowa zatrzymali do dyspozycji prokuratora rejonowego w Ostrzeszowie 36-letniego mieszkańca Ostrzeszowa, podejrzanego o uprawianie konopi. Policja już od dłuższego czasu przyglądała się działa-

niom mężczyzny - jego zatrzymanie to efekt ich pracy.

Mężczyzna domowym sposobem uprawiał konopie na działce położonej obok swojego miejsca zamieszkania.



Policjanci ujawnili 24 sadzonki ziela konopi (czyli marihuany), w różnym stadium rozwoju - roślinki dojrzały blisko domu „hodowcy”. Ponadto w miejscu zamieszkania oraz w pomieszczeniach gospodarczych funkcjonariusze znaleźli blisko 400 gramów suszu gotowego do sprzedaży. W mieszkaniu ostrzeszowianina odkryto także przedmioty świadczące o tym, że mężczyzna swoje „wyroby” wprowadzał na rynek (woreczki, szklane lufki, bibułki, podręczna waga, młynek do mielenia suszu). Znalaziono także znaczną kwotę pieniędzy.

Podejrzany został już przesłuchany, usłyszał także zarzut wytwarzania oraz posiadania środków odurzających wbrew Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii - mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Decyzją sądu 36-letni mieszkaniec Ostrzeszowa został aresztowany na okres 3 miesiące.

nova centrum

Szkoła Języków Obcych
Księgarnia Językowa
Biuro Tłumaczeń

ZAPISY na kursy językowe dla dzieci (od 2 lat), młodzieży, dorosłych

- grupy (4-8 osób)
- konwersacje z native speakerem
- szkolenia dla firm
- zajęcia indywidualne
- poziomy A0 - C2

ANGIELSKI * NIEMIECKI * FRANCUSKI * HISPANŃSKI

Ostrzeszów, ul. Kaliska 10
tel. 62/ 730 11 88, kom. 500 83 39 39
www.novacentrum.pl

SEGO Kompozyty Drewna

TARASY KOMPOZYTOWE SPRZEDAŻ I MONTAŻ

693 635 565

CSK CENTRUM SZKOLENIA KURSOWEGO

Aktualnie prowadzi nabór na kursy:

1. Spawanie metodą MAG, MIG, TIG.
2. Kierowca wózków jezdniowych podnośnikowych oraz specjalizowanych.
3. Obsługa podestów ruchomych.
4. Szkolenia bhp dla wszystkich grup zawodowych.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: tel. 693-615-517
email: biuro@csk-szkolenia.pl
CSK, ul. Krańcowa 7,
63-500 Ostrzeszów

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Krzysztof Juszcak
tel. 695 385 509

KAWIARNIA „BASZTA” KOŃCZY DZIAŁALNOŚĆ

Dokończenie ze str. 1.

Okazuje się, że tę sprawę można było rozwiązać, a przynajmniej polepszyć, i to niewielkim kosztem. Światelko „w tunelu” zapaliło się, gdy wiosną miasto przystąpiło do inwestycji ulepszenia terenu wokół baszty. Wtedy też pan Irek zaproponował, by niejako przy okazji tamtych prac udrożniono kanalizację kawiarni, co prawdopodobnie kosztowałoby niewiele, zważywszy na kilkuset tysięcy kosztów całej inwestycji prowadzonej wokół.

- Nie robicie tego przecież dla mnie, tylko dla miasta, dla mieszkańców - argumentował agent.

Cóż, nikt nie wziął pod uwagę tych argumentów i z problemem będzie musiał się zmierzyć nowy właściciel. Ale państwo Wołochowie dalecy są od twierdzenia, że ta sytuacja przesądziła o ich decyzji. Myśl o rezygnacji z prowadzenia „Baszty” dojrzała od dwóch lat. Przyczyny ujmują w kilku słowach: rodzina - dzieci i rozwój działalności związanej z produkcją lodów; wszystko to pochłania czas potrzebny na prowadzenie kawiarni i uniemożliwia zaangażowanie się na poziomie, który by ich satysfakcjonował. Nie bez znaczenia jest i to,

że zatrudnione w kawiarni dziewczyny też mają inne plany życiowe - wspólnie uzgodnili, że ten rok będzie ich ostatnim. Jak tu wprowadzać nowe osoby, gdy nie jest się przekonany co do własnej przyszłości? Chcąc dobrze funkcjonować, trzeba wspólnie tworzyć zgrany zespół - i przez lata tak właśnie było.

- Razem z dziewczynami obsługiwałam klientów - mówi pani Iza - ale kiedy przyszły na świat dzieci, czasu na to było coraz mniej. Postawiliśmy na rodzinę. Czas płynie bardzo szybko, chcemy najbliższe lata poświęcić naszym dzieciom, a potem równie dobrze możemy zrobić coś podobnego, może nawet w tym samym miejscu. Trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść i zrobić to wtedy, kiedy to miejsce żyje.

Tę decyzję można zrozumieć i należy szanować. Jednakże przed przystąpieniem do rozmowy słyszałem od różnych osób, że nie bez znaczenia są kwestie finansowe, w tym rosnąca dzierżawa, którą przychodzi płacić.

- To nie do końca tak - mówi Irek Wołoch. - Do przetargu w 2008 roku przystąpiliśmy jako jedyni i - przynajmniej - przez pierwsze lata dzierżawa była niewielka. Po czterech latach, gdy kończyła się umowa, w porozumieniu z dyrektorem OCK, uzyskaliśmy jej przedłużenie na kolejne pięć lat, ale wówczas nasza dzierżawa kilkakrotnie wzrosła. Tłumaczono to cenami lokali w tym miejscu. Pewnie one takie są, a może nawet jeszcze większe. Zgodziliśmy się na taką sumę, ale od tego momentu trudno było mówić o satysfakcjonujących zyskach.

Trochę to takie polskie - jeśli ktoś prosperuje, to przykręca mu się śrubę. Jasne, że Ostrzeszowskie Centrum Kultury, sprawujące z nadania burmistrza rolę gospodarza tego miejsca, pieniądze te inwestuje w kolejne prace na baszcie i dziedzińcu. Na współpracę z OCK pan Irek też nie narzeka - zawsze przy organizacji koncertów mógł liczyć na obsługę techniczną, plakaty, itp. Zaś wtedy, gdy w całym kraju zapanował kryzys, nawet przez rok czynsz trochę obniżono.

Poza niepowtarzalnym klimatem, świetnymi lodami i kawą „Baszta” słynęła z wielu artystycznych inicjatyw, wśród których na czoło wybijały się koncerty. A to już głównie zasługa Bartka Borowicza „Borówki”, który w porozumieniu z gospodarzami przez te dziewięć lat sprowadził tu łącznie ponad 150 kapel z 17 krajów! Często były to prawdziwe artystyczne perełki. Z inicjatyw „Baszty” odbywały się wystawy i jarmarki. Najśtywniejszy z nich, to jarmark



bożonarodzeniowy, który wymyśliła Agnieszka Sokaluk, a OCK z sukcesem to przedsięwzięcie realizuje.

- Korzystając z okazji, chcemy podziękować osobom, z którymi przez te lata tak pięknie nam się współpracowało: przede wszystkim Bartek Borowicz - gość od koncertów, a ponadto przyjaciel. Dziękujemy Bartkowi za to, że z nami był przez te lata, dziękujemy całej ekipie związanej z muzyką: Szymonowi Jezernemu, „Marszałowi”, Marcinowi Mrugalskiemu. Dziękujemy Jagodzie Pukownik, prowadzącej przez parę lat wieczory filmowe, Agnieszce Sokaluk, realizującej tu wystawy sztuki artystycznego, Szymonowi Chwaliszowi, Szymonowi Piórkowi, Stanisławowi Kulawiakowi, Adamowi Fularze, Kamilowi Brylakowi, chłopakom od FeelOnFestivalu, ekipie Gaz Entertainment. Wszystkim artystom, którzy w jakikolwiek sposób byli tu zaangażowani. Pięknie dziękujemy dziewczynom, które z wielkim oddaniem pracowały w kawiarni, szczególnie Angeli i Sylwii, oraz naszemu rodzynkowi Rogerowi. Dziękujemy też naszym sąsiadom, zawsze miłym, pomocnym, cierpliwie znoszącym dobiegające się stąd dźwięki muzyki. Na koniec zaś wszystkim naszym klientom, bo to oni tak naprawdę tworzyli klimat tego miejsca.

Klamka zapadła. Choć stałym bywalcom „Baszty” trudno pogodzić się z decyzją dzierżawców, to mając na względzie wszystko to, co dla tego miejsca zrobili, powinniśmy ją uszanować. Nie wiadomo, czy przetrwa nazwa, nie wiemy też, czy nowy dzierżawca

zachowa klimat i styl tego zakątka. Pytań, na które dziś odpowiedzieć nie sposób, jest więcej. Tylko jednego możemy być prawie pewni, że jakiś lokal gastronomiczny tutaj będzie - chętnych do przejścia podobno nie brakuje. A czy nadal będą odbywać się tu koncerty i inne artystyczne wydarzenia, to już inna historia.

- Etap naszej działalności jest już zamknięty - stwierdza pan Irek Wołoch. - Chcielibyśmy to wyraźnie zaznaczyć i odkreślić. Może ktoś kontynuować ten styl, może wszystko zmienić, dla nas ważne jest, by to miało gust i smak.

- Będziemy kibicować temu miejscu, bo to nasze pierwsze dziecko - dodaje pani Iza. - Mamy tylko nadzieję,

że nasz następcą nie nastawi się na jakąś grupę klientów, lecz sprawi, że to miejsce będzie nadal chętnie odwiedzane przez wszystkich - starszych i młodszych, dzieci i emerytów. I że będzie tu nadal dobra kawa i lody, a my z chęcią będziemy tutaj przychodzić.

K. Juszcak

OSTRZESZÓW NIEZWYKLE KULTURALNY - jaZZIot 2016

Sukcesem okazała się ósma edycja jaZZIotu - minifestiwalu muzyków improwizujących w Ostrzeszowie. Gwiazdą tegorocznej edycji był Wojciech Pilichowski - najbardziej uznany polski basista i jeden z najślawniejszych polskich muzyków. 19 sierpnia na dziedzińcu ostrzeszowskiej baszty zagrał koncert i poprowadził krótkie warsztaty.



Na koncert Pilichowski przyjechał z zespołem, z którym często tworzył, nagrywał i aranżował największe polskie przeboje gwiazd takich jak Edyta Górniak, Kasia Kowalska, Natalia Kukulska i inni. Z Pilichowskim tego dnia zagrał: Wojciech Olszak (klawiszowiec, kompozytor m.in. przeboju „Jestem Kobietą”), Marcin Nowakowski (saksofon), Tomasz Machański (perkusja) i Michał Trzpięta (gitara), który poprowadził też warsztaty muzyczne. Zespół był w szczytowej formie - następnego dnia nagrywał płytę live.

Pilichowski zagrał dwugodzinny autorski koncert muzyki improwizowanej i tylko jeden standard jazzowy pt. „CTA” (Lee Morgan). Koncert rozpoczęły ciężkie, jazzowe utwory, wydawać się mogło, że będzie to „trudna” muzyka, ale kolejne kompozycje okazały się niezwykle wciągające, tworząc narastające napięcie, które eksplodowało w finale koncertu, kiedy to artysta porwał ostrzeszowską publiczność, która wstała i zaczęła... tańczyć pod sceną do trudnych, jazzowych utworów! To niezwykle i rzadko spotykane na koncertach muzyki improwizowanej, o czym sam Pilichowski napisał na swoim profilu, zamieszczając krótki film.

Po trzech bisach rozpoczęło się jam session, na którym Pilichowski z zespołem zagrał „Superstition” (S. Wonder) z ostrzeszowskimi muzykami: Aleksandrą Danielską i Samuelem Ślakiem ze Szkoły Zespołów Adama Fulara.

Sukces tego typu imprezy nie jest liczony w ilości uczestników, jak to ma miejsce w przypadku imprez rozrywkowych, składa się na niego wysoki poziom artystyczny koncertu oraz fakt, że gościem był artysta, który wykształcił swój własny charakterystyczny styl, z autorskim repertuarem improwizowanym. Cały przekaz emocjonalny tej muzyki zawarty jest w granych dźwiękach, w ich jakości i doborze,

a nie w tekście piosenki, dla której często muzyka stanowi zaledwie tło.

Warto zacytować wypowiedzi mieszkańców Ostrzeszowa i przyjeźdźnych na portalach społecznościowych:

Marek Solarek: „Zdecydowanie najwspanialszy koncert, na jakim byłem w Ostrzeszowie, i jeden z tych najwspanialszych koncertów w moim życiu z rodzaju tych, których nigdy się nie zapomni”.

Daniel Lisek: „Najlepszy i najbardziej emocjonalny koncert, na jakim byłem w Ostrzeszowie i w ogóle w całym swoim życiu”.

Irek Wołoch (właściciel Baszty, organizator): „Szkoła, że dopiero teraz robimy taki koncert - pierwszy i ostatni raz. Powinno to być dziewiąta edycja jaZZIotu na baszcie, zawsze marzyło mi się, żeby grany tu był jazz na najwyższym poziomie - baszta idealnie się do tego nadaje”.

Tomek Wojciechowski (TV ProArt): „Ostrzeszów - to małe, wielkopolskie miasto dzięki zaangażowaniu pasjonatów dokonało czegoś wielkiego, zawiatała tu muzyka (nie boję się tego powiedzieć) na najwyższym światowym poziomie. Ostrzeszów urasta w ostatnim czasie do miana kulturalnej stolicy południowej Wielkopolski”.

Adam Fulara (organizator): „Bez zbędnej górnolotności mogę powiedzieć, że wczorajszy koncert był zdecydowanie najlepszy z tych, jakie widziałem w moim rodzinnym mieście (od 30 lat). Zarówno pod względem poziomu artystycznego, jak i zwykłej radości, którą Wojciech Pilichowski dał mieszkańcom Ostrzeszowa i gościom jaZZIotu. Najbardziej lubię przekonywać do tego rodzaju muzyki słuchaczy, którzy pozornie nie mają z jazzem nic wspólnego, a z koncertu wychodzą zachwyceni. To nie jest muzyka dla snobów, tylko dla każdego - na dodatek powodująca emocje muzyczne, których nie jest w stanie zapewnić żaden inny gatunek. Ja potrzebuję takiej bogatej, wartościowej muzyki. Niech ktoś powie, że Ostrzeszów nie nadaje się na takie koncerty. Chylę czoła przed gustem naszej jaZZIotowej publiczności. Szczególne podziękowania należą się obecnemu burmistrzowi panu Mariuszowi Witkowi, władzom Powiatu, ekipie Ostrzeszowskiego Centrum Kultury oraz przede wszystkim K&K i Eskel Group, oraz Irkowi Wołochowi. To nie są zwykłe sponsorzy, to są Mecenasi Kultury Wysokiej, zarządcy tych instytucji i firm zasługujący na szczególną uwagę i uznanie. Bez Was nie byłoby tego koncertu! Dziękujemy”!

Wydarzenie takie jak jaZZIot prowokuje do dyskusji na temat kultury w ogóle. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach znajdą się mecenasi chcący wspierać kulturę wysoką w naszym mieście i odbędzie się kolejne edycje tej wyjątkowej imprezy. To akurat dobry trend przychodzący do nas z zachodniej Europy, gdzie wiele miasteczek ma swoje festiwale lub kluby jazzowe. W Internecie na stronie www.szkoła.fulara.com można obejrzeć film dokumentujący minifestiwal - zawierający fragmenty muzyczne, wywiady i relacje.

PAN ZBIGNIEW RADZI



Tym razem zaprezentuję Państwu opryskiwacze spalinowe oraz ręczne marki STIHL.

Nieważne, czy jesteście Państwo właścicielami wielkiej plantacji, czy macie prywatny ogród przydomowy: ten, kto uprawia owoce, warzywa i winorośl, pragnie, aby wszystkie rośliny kwitły jak najpiękniej. Wydajny opryskiwacz STIHL SR 430 można komfortowo nosić na plecach i swobodnie się nim posługiwać w każdych warunkach terenowych. Ręczne opryskiwacze STIHL SG 11 i SG 31 doskonale nadają się do precyzyjnego rozpylania środków ochrony roślin na mniejszych powierzchniach uprawnych

Spalinowe opryskiwacze STIHL to urządzenia wydajne i wszechstronne. Doskonale nadają się do rozpylania środków ochrony roślin w winnicach, sadach owocowych oraz na uprawach warzywnych. Spalinowe opryskiwacze STIHL charakteryzują się długim zasięgiem oprysku i dostępne są jako urządzenia plecakowe z mocnymi silnikami spalinowymi. Odpowiednie wyposażenie dodatkowo zwiększa komfort, wydajność i precyzję pracy. W ofercie znajdują się modele: SR 200, SR 430 i SR 450.

Model SR 200 - to lekki opryskiwacz, o wyjątkowo wysokim komfortie użytkowania dzięki kompaktowej budowie i umiejscowieniu środka ciężkości blisko ciała operatora. Idealny do roślinności o wysokości do 2,5m. Posiada system łatwego uruchamiania, przełącznik wielofunkcyjny i kołnierzyk ochronny zabezpieczający przed rozlaniem substancji. W komplecie z kratkami do zmiany formy strumienia i kierunku wylotu cieczy.

Wyposażony jest w praktyczną pokrywkę zbiornika (zbiornik 10L), dzięki której otwieranie i zdejmowanie po-

krywkę możliwe jest nawet jedną ręką. Duży otwór wlewowy umożliwia szybkie i czyste napełnienie. Ulewy zostają zminimalizowane, a zbiornik łatwo się czyści

Jednoreczny uchwyt wielofunkcyjny - funkcje obsługi silnika zintegrowano w uchwycie. W tym miejscu znajduje się również zawór do dozowania rozpylanej substancji, który można komfortowo i ergonomicznie włączyć i wyłączyć.

System antywibracyjny skutecznie odciąża organizm operatora od uciążliwych drgań. Gumowe elementy amortyzujące redukują przeniesienie drgań, generowanych przez pracujący silnik. Uchwyt opryskiwacza przenosi wyjątkowo niewielką ilość wibracji. Zapewnia to komfort i oszczędność sił podczas pracy

Model SR 430 - to komfortowy opryskiwacz spalinowy o bardzo dużym zasięgu oprysku. Niesamowicie łatwy w obsłudze, z bardzo pojemnym zbiornikiem na substancję opryskową. Łatwe i szybkie uruchamianie urządzenia. Wyposażony w zbiornik o pojemności 14 L.

Model SR 450 - komfortowy opryskiwacz o dużym zasięgu oprysku. Łatwy w obsłudze. Z pojemnym zbiornikiem. Szybkie uruchamianie urządzenia. Model wyposażony w praktyczny mechanizm do przezbrojenia 2w1, który umożliwia wykonywanie zarówno oprysków, jak i rozpylanie granulatu. Posiada zbiornik 14 L. Atutem tego modelu jest tryb pracy 2w-1 tzn. opryskiwacz SR 450 można w prosty sposób przelać z trybu pracy „opryskiwanie” w tryb pracy „opylanie”.

Wyposażony jest w system dozowania z komfortową dźwignią, znajdującą się bezpośrednio pod uchwytem - do opryskiwania lub rozsypania granulatu. Za jej pomocą możecie Państwo nie tylko włączyć lub wyłączyć dopływ proszku, ale także ustawić pośredni stopień właściwego stężenia

Ręczne opryskiwacze STIHL - precyzja oraz ergonomia to duże zalety ręcznych opryskiwaczy STIHL. Opryskiwacze SG 11 oraz SG 31 znakomicie nadają się do wykonywania delikatnych i precyzyjnych oprysków wokół domu lub w przydomowym ogrodzie.

Natomiast ręczny opryskiwacz plecakowy STIHL SG 51 znakomicie sprawdza się przy precyzyjnym rozpylaniu środków ochrony roślin na większych powierzchniach.

Profesjonalistom polecamy opryskiwacz plecakowy SG 71 z bogatym wyposażeniem.

SG 11 - ergonomiczny, łatwy w obsłudze opryskiwacz ręczny do rozpylania płynnych środków ochrony roślin. Łatwa w obsłudze i wydajna pompa zapewnia komfort pracy. Seryjnie wyposażony w dyszę stożkową.

SG 21 - ergonomiczny opryskiwacz ręczny do rozpylania płynnych środków ochrony roślin. Łatwa w obsłudze i wydajna pompa zapewnia komfort pracy. Seryjnie wyposażony w dyszę stożkową.

SG 31 - ręczny opryskiwacz ze zbiornikiem o pojemności 5 litrów, przeznaczony do zwalczania chwastów i szkodników oraz do nawożenia. Łatwa w obsłudze pompa zapewnia dyszę płaską. Idealny dla posiadaczy dużych ogrodów.

SG 51 - opryskiwacz plecakowy do zastosowań okazjonalnych i profesjonalnych. Wysoki komfort obsługi dzięki możliwości montażu dźwigni pompy po prawej lub lewej stronie; ergonomiczny zawór wyłączający. Trwała konstrukcja zapewnia długą żywotność urządzenia nawet w przypadku profesjonalnych zastosowań.

SG 71 - opryskiwacz plecakowy do profesjonalnych zastosowań. Najwyższy komfort pracy, montaż dźwigni pompy po lewej lub prawej stronie, regulacja długości i szerokości. Wysokiej jakości pasy i komfortowa, profilowana płyta. Ergonomiczny zawór wyłączający z manometrem.



W przypadku pytań lub wątpliwości proszę o kontakt telefoniczny: Przedborów 31, tel. 62 731-94-58; 62 730-60-54; 606 662 541 lub Ostrzeszów, ul. Brzozowa, tel. 62 586 09 68

Trudni gimnazjaliści

W drugiej połowie XIX wieku pierwsza miesięczka występowała w europejskich dziejach przetrwała ok. 17 roku życia, dzisiaj ok. 11 - 12 roku. Podobne przyspieszenie dojrzewania płciowego (pubertacji) obserwuje się u chłopców (jest to spowodowane przede wszystkim większym i bardziej urozmaiconym odżywianiem). Dlatego wszelkie radości i trudności okresu dojrzewania pojawiają się już pod koniec szkoły podstawowej i na początku gimnazjum.

Czy można jakoś pomóc dzieciom w przejściu tego trudnego etapu życia?

Niestety, okres dojrzewania obfituje w tak silne napięcia wewnętrzne i sprzeczności, że nie znalazłoby dla niego idealnej strategii wychowawczej. Gimnazjaliści czasem wymagają traktowania na równi z dorosłymi (i zachowują się jak dorośli), czasem (i są potrzebują) wciąż jeszcze dziećmi (i są niezwykłe infantylni). Nie ma tu reguł, ale unikniemy poważnych błędów, jeśli będziemy uważnie słuchać własnego serca i rozważań.

W początkowej fazie dojrzewania dzieci uciekają w swoje wyobrażenia, słuchają ulubionej muzyki, mają swoje sekrety

i swój świat marzeń. Ta faza dość szybko mija, a rodzice z przerażeniem zaczynają obserwować narastające „zdziczenie”. Polega ono nie tylko na przekorze, ale także na „odrzuconiu” rodziców. Jeszcze rok temu dzieci chętnie wchodziły dorosłym na kolana, a teraz nie dają się nawet dotknąć! Większość rodziców martwi się tym, a czasem czuje się skrzywdzona. Niepotrzebnie, bowiem „niedotykalność” jest tu przede wszystkim obroną przed podnieceniem, które rodzi bliskość. Przyjmuje ona bowiem w tym wieku w kategoriach erotycznych. Jest to nowe, fascynujące, ale i groźne doznanie. Myśli o zabarwieniu erotycznym mogą być początkowo niezwykle przykre i wywołują

wiele wstydu, co powoduje, że dzieci zamieniają się w niedotykalne jeże.

Jednak najwięcej trudności wychowawczych niesie agresja gimnazjalistów - robienie „na złość”, krnąbrność, „pyskowanie”, czasem wręcz „orgia” bezmyślnego oporu. Te zachowania wywołują niezwykle irytujące. Dlatego warto wiedzieć, że agresja w tym wieku ma swoje rozwojowe zadanie. Pozwala bowiem pozbyć się dziecięcej uległości, emocjonalnej zależności od rodziców i niesamodzielnosci. Nadmierne stłumienie agresji zahamuje rozwój dziecka. Co w takim razie zrobić? Najlepiej, jeśli dziecko nauczą się wyrażać swój bunt w formie dojrzałej: w słowach i symbolach, zamiast w czynach. Możemy im w tym pomóc poprzez dyskusowanie z nimi i słuchanie ich.

Wejście w dorosłość związane jest także z pragnieniem posiadania różnego rodzaju przywilejów dorosłości: własnych pieniędzy, komórki, komputera, możliwości decydowania itd. W jakim stopniu pozwalają dzieciom na to? Poponują, by zamiast rozważać, czy to dobrze, żeby dziecko miało komórkę, czy nie - zobaczmy, jak można takie pragnienie młodzieży wykorzystać dla ich dobra.

Jedną z moich koleżanek dzięki wprowadzeniu kieszonkowego poradziła sobie z koszmarem gubienia różnych przyborów szkolnych przez swoje dzieci. Zapowiedziała im, że każdą zgubioną rzecz odkupują z własnych oszczędności. Ponieważ dotrzymała słowa - okazało się, że dzieci zgubiły linijkę i dwa ołówki w pierwszym miesiącu szkoły i nigdy później przez cały rok!

Taki stan rzeczy ma cechy zdrowego układu: dzieci znają reguły, które ustalają wzajemne relacje. Otrzymanie kieszonkowego nie zależy od humoru i widzimisię rodziców, ale jest przewidywal-

ne (jeśli to możliwe dobrze jest również dać dzieciom szansę zarobienia dodatkowych pieniędzy np. poprzez mycie samochodu, koszenie trawnika czy wykonanie innych prac).

Dzięki takiemu układowi dzieci mogą uczyć się pracowitości i oszczędności np. poprzez zawołanie z rodzicami umów: „Jak uzbieram połowę pieniędzy - dołożysz mi resztę do komputera (komórki, wyjazdu?)” i mają szansę możliwości realizacji pragnień. Zaczynają rozumieć, że ich działania niosą pewne konsekwencje. Mają także szansę na przeżywanie dumy z osiągnięcia własnym wysiłkiem tego, czego pragną. Zachęcam do tworzenia z dziećmi tego typu układów w tym okresie życia.

dr Marcin Florkowski - psycholog

Uroczyste wręczenie nominacji dyrektorskich

26 sierpnia 2016 r. odbyło się uroczyste wręczenie nominacji nowym dyrektorom szkół podstawowych oraz przedszkoli na terenie miasta i gminy Ostrzeszów.

- Nominacje dyrektorskie otrzymali:
 - Hanna Śniatała** - Szkoła Podstawowa w Niedzwiedziu,
 - Ewa Wawrzyniak** - Szkoła Podstawowa w Rogaszczykach
 - Bożena Wajda-Kasprzyk** - Przedszkole nr 5 w Ostrzeszowie
 - Irena Jurkiewicz** - Przedszkole nr 6 w Ostrzeszowie

Nowym dyrektorom życzymy jak najwięcej sukcesów w tej trudnej i odpowiedzialnej pracy zawodowej.

www.ostrzeszow.pl





Nie puszczaj pieniędzy z dymem

REGULATOR CIĄGU KOMINOWEGO optymalizuje i uniezależnia od pogody wielkość przepływu powietrza i spalin przez komin. W zależności od stosowanego opatu pozwala zaoszczędzić nawet ponad 40% kosztów w skali roku.

ZAOSZCZĘDŹ NAWET PONAD 40% OPALU W CIĄGU ROKU*

POIMAR www.polmar.net.pl tel. 608 674 553

5 LAT GWARANCJI

TRASKO

zatrudni
OPERATORA KOPARKO-ŁADOWARKI / KOPARKI

Wymagania:

- min 2 lata doświadczenia jako operator koparko-ładowarki / koparki (najlepiej JCB)
- uprawnienia,
- dyspozycyjność,
- samodzielność,
- dokładność i odpowiedzialność w pracy

Oferujemy:

- praca na terenie Polski
- wynagrodzenie odpowiadające kwalifikacjom i zaangażowaniu w pracy

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres: s.fijol@trasko.pl
Bliższe informacje pod nr tel. 609 609 175

SONDA

O reformie szkolnictwa

Rozm. A. Pisula
Fot. K. Juszcak



Jerzy Chmielewski
emeryt

System szkolnictwa jak najbardziej trzeba przeorganizować. Prawdopodobnie - ja jestem za 8-klasową szkołą podstawową. Gimnazja od początku były niepotrzebne, wprowadzały tylko zamieszanie. Co więcej, moim zdaniem, potem powinno się iść ku szkolnictwu zawodowemu. Na tę chwilę jest tak, że nie ma ludzi do normalnej pracy, wiele zawodzi już wymiar. Teraz każdy od razu chciałby być inżynierem. A potem w domu, sami, jeden z drugim, nie umieją nic zrobić.

Gdy ja chodziłem do szkoły, było 7 klas, potem szkoła zawodowa, potem wszelkie egzaminy, i tak dalej - tak było dobrze.

O budynki po gimnazjach bym się nie martwił, władze już na pewno wiedzą, co z nimi zrobić. Wszystko można wykorzystać, no bo chyba te budynki się nie rozsypią.



Dominika Cwojdzńska
rejestratorka medyczna

Ja chodziłam do gimnazjum - ten typ szkoły ma swoje plusy i minusy. Wydaje mi się, że reforma szkolnictwa za dużo nie zmieni. Zachowanie ludzi będących w danym wieku będzie podobne - nie ma znaczenia, czy chodzi się do gimnazjum, czy do 8 klaszki podstawówki. Trochę się gimnazjom oberwało, mówi się, że młodzież, która poszła do gimnazjum, czuje się dorosła, ale to wszystko zależy od ludzi.

Ja wszystkie swoje szkoły wspominam bardzo dobrze. Zgodzę się, że szkoła średnia mogłaby trwać dłużej, chętnie wróciłabym do tych czasów. Mam jednak świadomość, że samo wydłużenie czasu chodzenia do szkoły średniej wydłużyłoby ogólny czas nauki.

Budynki po gimnazjach będą wykorzystane, przecież liczba uczniów w sumie będzie podobna, więc w budynkach gimnazjów będą podstawówki. Zazwyczaj jedna szkoła jest położona blisko drugiej, więc nie powinno być z tym problemu.



Beata Powroźnik
zajmuje się domem

Najlepsza była 8-klasowa szkoła podstawowa, gimnazja w ogóle niepotrzebnie powstawały. Dzieci wtedy nauczyły się więcej niż teraz. Według mnie powrót do starego systemu jest zmianą korzystną. Chciałabym jeszcze, żeby tak, program nauczycieli rodziców mogły mieć po sobie książki. Kiedyś podręczniki przechodziły z pokolenia na pokolenie - to był wielki plus dla budżetu rodziny. Z drugiej strony wiele zależy od nauczycieli i oczywiście od dzieci - bo jak dziecko nie będzie się chciało uczyć, to nie będzie - czy chodzi do gimnazjum, czy do 8-klasowej szkoły podstawowej.

Ja chodziłam do szkoły podstawowej w Jankowie Przygodzkim, wszystko było w jednym budynku. Nie sądzę, aby z budynkami po gimnazjach był problem, pewnie i tak będzie trzeba w nich zrobić klasy dla podstawówek, choćby dla starszych klas. Szkoły podstawowe często są małymi budynkami, więc taka adaptacja będzie potrzebna.



Martyna Skrobacz
uczenica

Ja właśnie teraz, po wakacjach, pójdę do pierwszej klasy Gimnazjum nr 2, będę więc ostatnim rocznikiem, któremu będzie dane do gimnazjum chodzić. Cieszę się, że pójdę do gimnazjum, spotkam nowych ludzi, zmieni się klasa, to zawsze jakieś nowe doświadczenie. Często znajomych idzie razem ze mną - liczę na to, że będzie fajnie. Nie uważam, żeby gimnazjum powodowało, że ktoś czuje się bardziej dorosły. Niektórzy nawet już w szóstej klasie zachowywali się, jakby byli nie wiadomo jak dojrzały - wszystko zależy od człowieka, a nie od szkoły.

Z kolei jeśli chodzi o naukę, to pewnie wyjdzie na to samo. Może ta cięgłość podstawówki spowoduje, że lepiej się przygotujemy do nauki w kolejnym typie szkoły. Natomiast 4-letnie liceum na pewno lepiej przygotowuje do matury. Ja pójdę do 3-letniego liceum, jeśli już, a szkoda.

Gdy już jednak te gimnazja zostaną zlikwidowane, na pewno nie będzie problemu z budynkami. Większość zostanie przekształcona właśnie na szkoły podstawowe.



Kazimierz Giel
nauczyciel

Ta reforma szkolnictwa to jedna z większych pomyłek rządu. Przecież gdy gimnazjalista - przychodzi do mnie na zajęcia ze strzelnictwa, to są normalni ludzie. Pewnie, że w każdej grupie znajdzie się czarna owca, ale zmiana typu szkoły na to nie wpłynie. Gdy nie wiadomo do końca, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Do szkół podstawowych dojdą kolejne klasy, do szkół średnich także.

O budynki po gimnazjach bym się nie martwił, władze na pewno już mają pomysły, co z nimi zrobić. Zawsze można na takim budynku zarobić, w większości trafią one pewnie do szkolnictwa.

KRÓTKA HISTORIA POMNIKA NA BAŁCZYNIE

Wobec kontrowersyjnych informacji, dotyczących pomnika na wzgórzu Bałczyna, które jakiś czas temu ukazały się na łamach jednej z lokalnych gazet, pragnę poinformować czytelników „Czasu Ostrzeszowskiego” o „prawdziwej historii pomnika - obelisku, stojącego na tym wzniesieniu.

Pomnik-obelisk na Bałczynie (278m n.p.m.) zbudowali w 1970 roku harcerze z ZSZ (klasa budowlana) z inicjatywy ówczesnej komendy hufca ZHP, dzięki dużemu zaangażowaniu hm. Jerzego Maklesa i hm. Kazimierza Nalepy. Zrobili dobrą rzecz!

Na stronie północnej tego obelisku umieszczono tablicę z napisem:

W 1990 r. -1 września - druhowie odrodzonego harcerstwa (ZHP, r. zał.1918) oraz miejscowi działacze Ruchu Odbudowy Polski (ROP) ufundowali i zamontowali KRZYŻ (przedtem go nie było) i nową tablicę na południowej stronie pomnika, pozostawiając stronę północną dla tych, którzy chcieliby ewentualnie ufundować i odtworzyć tablicę z napisem z 1970 roku.

Napis na tej nowej tablicy był i jest jednoznaczny: „WRZEŚNIO- WYM OBRONCOM -1939 -Tu poległ 1 września 1939 r. plut. Antoni Płachta z Ostrzeszowa”. Tablicę tę 1 września 1990 r. odsłoniła jego córka - pani Teresa Karwacza wraz ze swoją córką Dorotą i wnuczkami.

Chciałbym teraz odpowiedzieć na niesłuszny zarzut autora tekstu, zamieszczonego we wspomnianej wcześniej gazecie: nie odtwarzaliśmy tablicy z 1970 r., gdyż - naszym zdaniem - obelisk i tablica na Bałczynie upamiętniają żołnierzy Ostrzeszowskiego Batalionu Obrony Narodowej i harcerzy - ochotników tegoż batalionu, m.in. Władysława Grafa, Henryka Więcka, Wacława Sobczaka, Wiktora Stachowiaka, Jerzego Stempniewicza. Natomiast tekst: „Zwycięzcom Berlina -1945”(napis na tablicy z 1970 r.) należy uzupełnić o „zwycięzcow spod Monte Cassino, Tobruku, Narwiku itd. itd., i umieścić na innej tablicy, w innym miejscu.



Tę nową tablicę z 1990 roku spotkał los okrutny. Została zniszczona i zdemolowana w pierwszych tygodniach XXI w. Kolejną, nową, tablicę ufundowali w 2004 r. harcerze ZHR, podpisując się pod nią.

Niestety, ta tablica również komuś przeszkadzała. Tym razem zniszczono także obelisk!

Fakt ten zgłoszono na policję!

Kolejną - już trzecią - tablicę w wolnej Polsce (tj. po 1989 r.) ponownie ufundowała brać harcerska ZHR, odtworząc ją 10 maja 2013 r. ks. kan. Paweł Maliński podczas uroczystego harcerskiego apelu.

Remont obelisku i zdemolowanego krzyża wykonały w czynnie społeczny firm „AKME”(p. Antoni Obsadny) i „UNIMETAL”(p. Bogumił Kut).

Miejmy nadzieję, że obecne pokolenie Polaków uszanuje Ostrzeszowski Obelisk Pamięci na historycznej Bałczynie, a pamięć o wrzesniowych bohaterach przekaże swoim dzieciom i wnukom .

Czuwaj i prawdzie służ!
hm. Stanisław Stawski



„OBROŃCOM WRZEŚNIA -1939 I ZDOBYWCOM BERLINA - 1945”

- Harcerze

Tę tablicę nieznani sprawcy zniszczyli w latach 80. XX w. tj. jeszcze w czasach PRL.

W uroczystości odsłonięcia uczestniczyli zarówno harcerze ZHP, jak i odrodzonego harcerstwa tj. ZHP (rok zał.1918) wraz ze sztandarem szczerpu „Watra”, oraz liczne poczty sztandarowe innych organizacji.

Świąteczne, niezwykłe, a nawet dziwne i nonsensowne dni września (do 8.)

Wszystkie święta - nawet te najbardziej nietypowe - są okazją, by inaczej spojrzeć na otaczających nas ludzi i docenić zjawiska, na które normalnie nie zwracamy uwagi. (Z Nonsensopedii)

- 1 - Rozpoczęcie roku szkolnego
- 1 - Rocznica wybuchu II wojny światowej
- 1 - Międzynarodowy Dzień Pokoju
- 1 - Międzynarodowy Dzień Solidarności z Ofiarami Faszyzmu i Terroryzmu
- 1 - Dzień Weterana, Kombatanta
- 1 - Święto Wojsk Obrony Przeciwlotniczej
- 2 - Narod Dużego Rozmiaru
- 3 - Dzień Dzień Utworów Polskich Autorów (w tym roku Quo vadis? H. Sienkiewicza)

- 3 - Dzień Energetyka
- 3 - Dzień Wersalskiego Pokoju
- 5 - Dzień Postaci z Bajek (także 5 listopada)
- 8 - Święto Narodzenia NMP (Matki Bożej Siewnej)
- 8 - Dzień Dobrych Wiadomości
- 8 - Międzynarodowy Dzień Piśmiennictwa
- 8 - Międzynarodowy Dzień Walki z Analfabetyzmem
- 8 - Dzień Marzyciela

Nauka gry na skrzypcach i klasa dla małych dzieci w Szkole Zespołów Adama Fulary (od tego roku)

Tekst płatny



Trwa rekrutacja do Szkoły Zespołów - prywatnej szkoły muzycznej w Ostrzeszowie. Zapisy na gitarę, bas, perkusję i instrumenty klawiszowe oraz dodatkowo wokół odbywają się przez stronę internetową: www.szkoła.fulara.com (tam też więcej informacji), e-mailowo: szkoła@fulara.com lub telefonicznie pod numerem 604 695 855.

W tym roku po raz pierwszy otwieramy klasę skrzypiec oraz klasę dla małych dzieci (od 5 lat) - obie te klasy poprowadzi mgr Bożena Jabłońska. Klasa dla dzieci „zabawy z muzyką” - ma na celu rozwój dziecka - rytmikę oraz poznanie różnych instrumentów muzycznych tak, żeby zarówno dziecko, jak i nauczyciel mogli stwierdzić, jaki instrument dziecku najbardziej odpowiada. Bardzo ważnym etapem jest właśnie wybór właściwego instrumentu.

Rozmawiamy z panią Bożeną Jabłońską

- Co uzyska absolwent PSM I st. z klasy skrzypiec, kontynuując swoją naukę w Szkole Zespołów Adama Fulary?

Absolwent PSM I st. potrafi zagrać na instrumencie utwory o średnim stopniu trudności z nut. Jeśli nie planuje kontynuacji swojej nauki w PSM II st., to jego czynna przygoda z muzyką może się skończyć. Szkoła Zespołów Adama Fulary umożliwia 3-letnią naukę, podczas której

uczniowie uzyskują ogromną wiedzę o muzyce, harmonii, a najważniejsze jest to, że potrafią ją wykorzystywać w samodzielnej grze utworów popularnych. Jazdza ta nie jest powtórką, a kontynuacją zagadnień poznanych w PSM I stopnia.

Nowatorskie metody pracy z uczniem w Szkole Zespołów Adama Fulary poszerzają jego horyzonty myślowe i stwarzają nowe możliwości postrzegania i wykonywania szeroko rozumianej muzyki. Szersze spojrzenie na materię nutki. Szersze możliwości improwizacji i współtworzenia ostatecznej indywidualnej, autorskiej wersji wykonawczej pobudza wyobraźnię muzyczną ucznia i stymuluje do twórczej pracy, nie ograniczając tylko do odtwarzania już istniejącego zapisu.

Duży udział zajęć z kameralistyki przygotowuje przyszłego absolwenta tej szkoły do aktywnego uczestnictwa w życiu artystycznym bardzo często jako członka zespołu prężnie działającego na rynku.

Nabyta wiedza w procesie kształcenia pozwoli odnaleźć się praktycznie w każdym stylu muzycznym, nuncie wykonawczym począwszy od muzyki klasycznej, po jazz, muzykę rozrywkową itp.

Szkola Zespołów Adama Fulary jest jedną w okolicy szkoła, po której absolwent będzie potrafił zagrać każdy utwór muzyki popularnej według własnej aranżacji oraz bez pomocy nauczyciela.



Naprawa sprzętu AGD i RTV

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769

KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE,
GRILLE.
PROJEKT, MONTAŻ,
SPRZEDAŻ
602 460 571
www.kominki-tomek.pl

Ekogroszek

Orzech Miał



tel. 785 230 400
Siedlików 71C

Burmistrz Miasta i Gminy Mikstat

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO POŁOŻONEGO W MIKSTACIE

1. Oznaczenie nieruchomości wg katastru nieruchomości, powierzchnia działek, położenie, cena wywoławcza.

Nr lokalu	Kondygnacja	Oznaczenie Księgi Wieczystej	Numer działki	Powierzchnia działki w ha	Powierzchnia			Położenie nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości	Wysokość w a d i u m w zł
					użytkowa lokalu	pom. przynależne	razem			
3.	1 piętro	KZ1O/00038917/8	1128	0,0718	15,07 m2	12,90 m2	27,97 m2	Mikstat, ul. Kościuszki 1	11 300 zł	1000zł

2. Opis nieruchomości. Budynek, w którym znajduje się lokal, położony jest w strefie centralnej Miasta Mikstat, przy ulicy Kościuszki 1, w sąsiedztwie zwartej miejskiej zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Nieruchomość posiada dostęp do drogi utwardzonej asfaltem, oraz sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej. Jest to obiekt w wieku około 100 lat, dwukondygnacyjny, niepodpiwniczony, z poddaszem nieużytkowym, mieszczący cztery lokale mieszkalne i lokal użytkowy. Lokal użytkowy nr 3 położony jest na I piętrze. Okna drewniane stare z parapetami drewnianymi, drzwi wejściowe płytowe stare, podłoga z desek drewnianych. Ściany pokryte tynkiem cementowo-wapiennym, w kuchni na części ścian stare płyty ceramiczne, w pokoju ściana stare sufit. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną, ogrzewanie z pieca węglowego, mieszczącego się w kuchni. Do lokalu przynależy pomieszczenie w budynku gospodarczym.

3. Obciążenia. Inny wpis w Dziale III KW z wykadu nr 21 Mikstat
A) Obowiązek rentowy według umowy z dnia 8.06.1882 R. tutaj do współodpowiedzialności.

4. Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla centrum Miasta Mikstat, zatwierdzonym uchwałą nr XXV/165/2002 Rady Miejskiej w Mikstacie z dnia 7 lutego 2002 r., nieruchomości w części o pow.0,0370 ha oznaczona jest symbolem 2 MZ - zabudowa mieszkaniowa zwarta z usługami w budowlanym. Ponadto budynek mieszkalny oznaczony jest jako budynki o dużych walorach architektonicznych oraz obiekty znajdujące się w konserwatorskim spisie zabytków architektury i budownictwa. Pozostała część działki o pow. 0,0348 ha oznaczona jest symbolem M10 - zabudowa mieszkaniowa z usługami w budowlanym.

5. Informacja dotycząca organizacji przetargu:
• Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy Mikstat, ul. Krakowska 17, dnia 07.10.2016 roku, o godzinie 10:00 w salce posiedzeń (piwnica).
• Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium przez uczestnika przetargu w gotówce w wysokości 1000 zł. na konto Urzędu Miasta i Gminy Mikstat: Bank Spółdzielczy Oleśnica o/Mikstat 72 9584 1063

2009 0900 0680 0003, najpóźniej do dnia 05.10.2016 r. Za datę wpłaty uznaje się datę wpływu środków na rachunek organizatora przetargu. W tytule przelewu należy wpisać „przetarg Mikstat”.

- Przystąpienie do przetargu oznacza, że uczestnikowi przetargu znany jest stan prawny i faktyczny nieruchomości oraz, że przyjmuje warunki przetargu bez zastrzeżeń.
- Uczestnik przetargu zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium oraz dowód tożsamości, w przypadku osoby prawnej należy okazać stosowne pełnomocnictwo.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
- Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości,

- pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu. Wpłacone wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy uczestnik aukcji, który ją wygrał, uchylił się od zawarcia umowy notarialnej w określonym przez organizatora przetargu terminie.
- Cena sprzedaży podlega zapłaceniu jednorazowo, w terminie określonym na fakturze VAT, wystawionej przez organizatora przetargu, wnieść później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
- Wygrywający przetarg wpłaca pełną kwotę wartości nieruchomości pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium.
- Koszty umowy notarialnej oraz koszty związane z wpisem do księgi wieczystej ponosi nabywca.
- Treść ogłoszenia zamieszczono na stronie www.mikstat.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu i w rynku.
- Dodatkowych informacji udziela się w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikstacie, tel. 62/731-00-43.

ZNALAZŁEM SWOJE MIEJSCE...

- mówi Rafał Brzozowski



Za nami najważniejsze urodziny 600-lecia Grabowa nad Prosną. Artystą, którego występ wieńczył jubileuszowy festyn, był RAFAŁ BRZOZOWSKI. Swymi przebojami porwał publiczność tłumnie uczestniczącą w jego koncercie. Zanimit wyszedł na scenę, rozmawialiśmy o dotychczasowych dokonaniach i najbliższych planach artystycznych.

W tej chwili osiągnął Pan szczyty popularności - występuje na festiwalach, widać Pana w telewizji. Co przesądziło o tym, że został Pan piosenkarzem?

- Ciężko tak pokrótce odpowiedzieć. Miałem dwie życiowe pasje - muzykę i sport. Na studiach doszedłem do wniosku, że sportowcem, który mógłby osiągnąć sukcesy, jechać na olimpiadę, raczej nie będę. Wówczas też nadarzyła się okazja występu w programie „Szansa na sukces”. W akademiku założyłem się z kolegami, że dostanę

się do tego programu. Spróbowałem i udało się. Śpiewałem tam piosenkę zespołu „Szwagier Kolaska”, pamiętam jeszcze trochę tekstu: *W warszawskim ogrodzie, koło fontanny jakiś frajer przyszedł do panny...* Jakiś czas temu występowałem na którymś z festiwalu i spotkałem tam Muńka Staszczuka. Popatrzył na mnie i mówi: *- Przecież ty 15 lat temu występowałeś w „Szansie”, pamiętam cię...* Świat jest mały. Ten występ okazał się punktem zwrotnym w moim życiu. A potem był długi proces pracy na sobą, wyrzeczenia, treningi... Na pewno znalazłem swoje miejsce na rynku, za co dziękuję Opatrzności. Przez pięć lat solowej kariery, bo śpiewałem jeszcze w kilku zespołach, dorobiłem się pięciu, sześciu piosenek, które ludzie rozpoznają i umieją zaśpiewać. To całkiem dobrze. „Tak blisko” jest największym przebojem, ale inne też nie są obce publiczności.

Rzeczywiście, „Tak blisko” cieszy się dużym wzięciem, ma ponad 15 mln wyświetleń na Youtube. A co uważa Pan za swój największy sukces, może właśnie wylansowanie takiego przeboju?

- Najbardziej cenię to, że postawiłem sobie jakiś tam cel i systematycznie starałem się go osiągnąć, i że to się udało. Przebrażowałem się, zostałem piosenkarzem, który wydaje płyty, lansuje piosenki, ma swoją publiczność. To jest mój największy sukces zawodowy.

Czy jest też Pan twórcą śpiewanych przez siebie piosenek?

- Te największe przeboje pochodzą od innych kompozytorów, niektóre np. napisał Marek Kościółkowski, a „De Mono”. Przez chwilę nawet z nimi śpiewałem, ale zdecydowałem się na solową karierę, i z tego się cieszę.

Nagrał Pan również płytę z Borysewiczem („Lady Pank”).

- W zeszłym roku nagraliśmy płytę z Janem Borysewiczem, nie zaistniała mocno medialnie, lecz założenie było takie, aby pokazać się z trochę innej strony. Janek udowodnił, że jest wszechstronnym artystą, pracującym także z innymi, a dla mnie praca z taką legendą jak Jan Borysewicz była wielkim zaszczytem. Poza tym to dla mnie nowe doświadczenie.

Dobrze współpracowało się z Borysewiczem, bez konfliktów?

- On jest teraz w bardzo dobrym okresie pracy twórczej i potrafił swoją pracą zainspirować. Pracowało się z nim bardzo fajnie.

Czy szykują się jakieś nowe nagrania?

- 5 września zaczynam nagrania na swoją najnowszą płytę. Będzie to coś całkiem innego, w innym stylu muzycznym - płyta z orkiestrą, bigbandowa. Jej producentem i głównym aranżerem jest Krzysztof Herdym. Zostało potwierdzone, że na płycie na pewno zaśpiewają gościnnie: Irena Santor, Zbyszek Wodecki i Natalia Szroeder. Będą śpiewać największe polskie przeboje z lat 60. i 70., w swingującej aranżacji. Płyta powinna się ukazać późną jesienią. Jest to dla mnie duże wyzwanie, zobaczymy, jak się to uda zrobić.

Nie ma obaw, że część Pańskich fanów nie będzie zachwycona starymi przebojami?

- Nie, bo też nie przerywam kariery muzycznej - popowej, i nadal będę śpiewał jak dotąd. Płytę traktuję jako odskocznnię od swego śpiewania. Jest ona adresowana do trochę starszej publiczności. Liczę też na spektakle, koncerty, na których ten repertuar będzie można zagrać.

Jest Pan teraz pochłonięty pracą, a czy jadąc gdzieś na koncert ma Pan czas i ochotę, by coś zwiędzić, zobaczyć? Czy po Ostrzeszowie zdążył Pan już się rozjeżdżyć?

- Przyjechałem krótko przed koncertem i nie miałem dotąd takiej możliwości, ale ponieważ nocujemy w Ostrzeszowie, to jutro będę chciał coś zobaczyć. Zwykle staram się swój wyjazd na kon-

cert dodatkowo wykorzystywać. Zdarzało się, że pływałem kajakiem, łódką. Staram się trochę odpocząć.

Pewnie niełatwo również dlatego, że jest Pan rozpoznawalny?

- Nie, to akurat nie sprawia mi najmniejszego problemu - ludzie są bardzo mili, otwarci, więc z nimi mi nie ciężko. Najgorzej w tej pracy jest przemieszczanie się. Mieszka się „na walizkach”, cały czas wożę walizkę w samochodzie.

A gdzie mieszka Pan na stałe?

- Obecnie w Warszawie, a niedawno w Dworzawie, a niedawno w Dworzawie, a niedawno w Dworzawie, jest dom rodziców. Jeżeli jestem od czwartku do niedzieli poza domem, w poniedziałek wracam i znowu gdzieś wyjeżdżam - w góry, do Zamościa, na Mazury... to właściwie w domu mnie nie ma.

A sport, który Pan kiedyś intensywnie uprawiał, będąc nawet brązowym medalistą Mistrzostw Polski w zapasach?

- Wyłącznie rekreacyjnie, zupełnie przeszedł mi apetyt na wyczynowe trenowanie.

Życzę więc trochę więcej czasu dla siebie i kolejnych sukcesów estradowych.

K. Juszcak

*Dla Czytelnicy
Czasu Ostrzeszowskiego
→ Rozkoszujemy się
Rafał Brzozowski*

Ostrzeszowski hejnalista po raz ostatni zagrał w Lublinie

Jak co roku, 15 sierpnia, w święto Wojska Polskiego oraz w rocznicę Cudu nad Wisłą z balkonu Trybunału Koronnego na Starym Rynku w Lublinie rozległy się dźwięki trąbek hejnalistów. Wśród 28 hejnalistów, przybyłych tam z całej Polski, nie mogło zabraknąć naszego ostrzeszowskiego trębacza - Jana Stawickiego, który po raz szesnasty wziął udział w tej imprezie. Zarazem, jak z komunikował organizatorom przeglądu - występował w Lublinie po raz ostatni. W tym roku pan Jan kończy 75 lat i choć rozbratu z trąbką brać nie zamierza, to uważa, że nadszedł czas, by w przeglądzie hejnalistów zastąpił go ktoś młodszy. Tym bardziej że, chcąc uczestniczyć w tej pięknej imprezie, trzeba przejechać 800km, a to nie jest takie proste dla seniora.

23. Ogólnopolski Przegląd Hejnatów Miejskich rozpoczął się tradycyjnie mszą św. w kościele Dominikanów. Potem hejnalistów czekały uroczystości w ratuszu miejskim oraz przemarszami na Stary Rynek. Po drodze składano kwiaty pod pomnikiem J. Piłsudskiego i w innych, ważnych dla lublinian miejscach.

Zgodnie z wieloletnią tradycją przeglądu zainaugurował hejnalista krakowski. Zaraz po nim licznie zgromadzeni mieszkańcy Lublina mogli posłuchać hejnatu ostrzeszowskiego. Warto w tym miejscu przypomnieć, że jego współautorami są T. Lubawy i J. Szkopek, zaś po raz pierwszy z ostrzeszowskiego ratusza rozległ się on w połowie lat 90., grany „na



żywo” właśnie przez Jana Stawickiego.

Po zakończeniu wszystkich prezentacji ostrzeszowski hejnalista został poproszony na scenę. Tam prowadząca koncert artystka filharmonii lubelskiej Krystyna Szydłowska wyrecytowała fragment „Polskich kwiatów”, po czym popłynęły ku niebu

do tego, powszechnie znanego dziś utworu napisała s. Magdalena, nazaretanka związana przed laty z naszą małą ojczyzną.

Złota trąbka Jana Stawickiego zabrzmiała w Lublinie po raz ostatni. Pora, by ktoś z młodych ostrzeszowskich trębaczy zechciał kontynuować tę piękną tradycję i rozstawił nasz królewski gród.

K. Juszcak

Parapety, Schody, Błaty
Granit, Marmur, Konglomerat
PPHU Wróbel
Kaliszkowice Ołob.
tel. 783 084 992



SZUKASZ PRACY W HOLANDII

JESTEŚ OSOBA:

**POMIĘDZY 18 - 50 LAT
ENERGICZNĄ I BĘDĄCĄ W DOBREJ
KONDYCJI**

**OFERUJEMY
LEGALNĄ SEZONOWĄ
PRACĘ W OGRODNICTWIE
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI**

Bart Sp. z o.o.

TEL. 62 733 50 43 (7:00-15:00)
Czarnylas 211A

PŁYNĄ ŚCIEKI DO ZALEWU

- co na to władze gminy?



Od pewnego czasu niektóre media zachwalają to, co dzieje się w Kobylej Górze. Ostatnio czytałem, że gmina zdobyła wyróżnienie w plebiscyie Orły Polskiego Samorządu. Że podróżując nad zalew co rusz mają okazję korzystania z nowych atrakcji czekających przy zbiorniku Bławężka, a władze gminy zadbały o odpowiednie oznakowanie szlaków turystycznych. We wcześniejszych artykułach wójt Wiesław Berski podkreślał m.in., że tylko dzięki przychylności wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego kilka projektów będzie mogło być realizowane, że był to jego pomysł, a na zalew tylko dzięki marszałkowi udało się pozyskać środki i marszałek ma duży wpływ na rozwój gminy.

Skoro tak, to mam propozycję, bo, niestety, nie wszystko jest tak piękne jak niektórzy piszą, i wicemarszałek w tej kwestii będzie mógł pomóc. Nie należy sugerować się tylko tym, co przekazuje wójt lub podpowiada inny lokalny pryncypał, ale samemu trzeba zajrzeć w niektóre miejsca i obiektywnie ocenić rzeczywistość. Skoro, jak pisano w jednej z gazet, władze gminy starają się, aby Kobyla Góra stała się najpiękniejszą miejscowością turystyczną w okolicy, a wiemy że główną atrakcją jest 18ha zalew, to należy przyrzeć się mu dokładniej.



Jak informowano, w ubiegłym roku zalew był czyszczony i remontowano tamę. Można powiedzieć, że niepotrzebnie, bo to, co obecnie do niego wpływa, znowu go zatruwa.

Woda do zalewu dopływa dwoma strumykami, z których jeden początek bierze w okolicy Mostek i Ignacowa, a drugi płynie od strony Marcinek. Strumyki przepływają pod drogą wojewódzką nr 449. Jadąc z Ostrzeszowa, pierwszy można dostrzec tuż przed wjazdem do centrum Kobylej Góry, a drugi zaraz po opuszczeniu centrum wsi, jadąc w kierunku Wrocławia.

Wody opadowe, nie tylko z wojewódzkiej drogi do wzniesienia, gdzie znajduje się oprowad Siodło, ale i z parkingów w centrum miejscowości, odprowadzane są do strumienia. Szkopuł w tym, że woda z dróg i parkingów niesie ze sobą wiele zanieczyszczeń. Są w niej m.in. materiały pędne, smary, oleje, dodatki organiczne do produktów naftowych, woski, smoły, silikony, tlenki węgla i azotu, związki fosforu, produkty ściernie opon i tarcz hamulcowych, resztki zużywających się elementów pojazdów, produkty zużywających się nawierzchni drogowych i materiałów konstrukcyjnych, różnego rodzaju pyły, środki używane do zimowego utrzymania dróg, zanieczyszczenia z nieprawidłowego transportu materiałów sypkich i płynnych, skażenia wynikające z kolizji i niekontrolowanych rozlewów transportowanych substancji, a także odchody wypadające z samochodów transportujących zwierzęta. To wszystko splukiwane jest wodą opadową i rynsztokowym systemem, widocznym na zdjęciach, trafia do cieków po obydwu stronach drogi, a nimi do zalewu.

Zachęcam dziennikarzy, szczególnie z tych czasopism i portali, które chwalą działania obecnego wójta, aby zechcieli udać się na miejsce i osobiście wszystko sprawdzili. Ja wszędzie wejść nie mogę, ale dziennikarze, mając legitymacje prasowe, mogą, więc możecie Państwo wszystko sprawdzić i rzetelnie społeczeństwu przedstawić sytuację, bo ono, wi-

dząc, jak jest, i tak nie wierzy chwającym. Po co to zakłamywanie rzeczywistości, rzetelność to dziennikarski obowiązek.

Nie tylko z parkingów w centrum Kobylej Góry, drogi położonych w pobliżu strumienia skażona woda spływa do zalewu. Lewa strona parkingów przy ul. T. Sikorskiego graniczy z terenem należącym do Domu Pomocy Społecznej w Kobylej Górze i w narożniku posesji przy parkingu znajduje się studzienka, z której wypływa cuchnąca woda. Również z parkingów wody opadowe odprowadzane są zagłębieniami skierowanymi w stronę zniżenia terenu przy zalewie, tam gdzie dawniej był staw młyński. Co się z tą wodą dalej dzieje i gdzie betonowymi rurami jest odprowadzana? Ślady nieczystości można zauważyć w narożniku zalewu przy plaży koło parkingów, a to może oznaczać, że ta woda tam właśnie się dostaje. Wypadałoby więc zapytać odpowiednich urzędników, czy jest pozwolenie na odprowadzanie takich wód w pobliżu zalewu, w którym, nie mając o niczym pojęcia, kąpią się ludzie.

Kolejny problem to gromadzenie odpadów na brzegu strumienia i piaskownika, który miał oczyszczać wodę płynącą do zalewu. Skoro w regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Kobyla Góra w § 1 rozdziału 1 zapisano, że selektywne zbieranie i odbieranie odpadów komunalnych prowadzi się m.in. przez: kompostowanie odpadów zielonych i bioodpadów i dostarczania odpadów zielonych do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, to dlaczego gromadzone są one na skarpach rzeczki? Dlaczego wójt na to pozwala? Gdy w 2003 r. za 83tys. zł wybudowano piaskownik, zapowiadano, że brudny osad będzie z niego co jakiś czas wybierany. Czyżby zamiast wybierania osadu skarpy piaskowników i Mereszniczy stały się teraz punktem selektywnego zbierania odpadów komunalnych? Przecież to wszystko gnije i w czasie deszczu splukiwane jest do strumienia i, po przepłynięciu kilkudziesięciu metrów, dostaje się do zalewu. To nie zanieczyszcza zalewu i nie szkodzi kąpiącym się? A jeśli to nie zwykłe chwasty, gałęzie, skoszone trawy i różnego rodzaju owoce, lecz jakiś leczniczy zióła, to dziennikarze chwając wójtę powinni to napisać, bo to rzeczywiście dobrodziejstwo naśladowania.

Jeżeli zaś na skarpach strumienia nie są gromadzone zioła i owoce, które po zagniciu służą jako materiał podobny do leczniczych kąpiel w sanatoriach, to należy szybko teren ten uporządkować. Zalew częściowo czyszczony był w 2008 r. i teraz - w 2015. Jeżeli w Kobylej Górze nadal będzie takie niedbalstwo, to mimo przychylności wicemarszałka, woda do zalewu i tak wpływała będzie brudna. Zdjęcia z płynącymi nieczystościami robione były w drugiej połowie sierpnia 2016 r., kilka dni po pikniku w rytmach disco polo, więc nie można powiedzieć, że brud pozostawili uczestnicy tej zabawy. Szkoda pieniędzy z naszych podatków, aby marnować je na czyszczenie zalewu, skoro zaraz jest zanieczyszczony. Należy postarać się, aby brudna woda z wojewódzkiej drogi nie wpływała do zalewu i aby strumienie i ich okolice były czyste. Wtedy zalew nie będzie przynosił wstydu i może wreszcie, jak marzy się to władzy, Kobyla Góra stanie się najpiękniejszą miejscowością turystyczną w okolicy.

Czytelnik
(nazwisko wyłącznie do wiadomości redakcji)

List ten przesyłam do „Czasu Ostrzeszowskiego” jako największej i najrzetelniejszej, bo nieprzesadzającej w pochwałach wójta Berskiego, gazety.

Kwiaty, kwiaty wszędzie...



Pani Alicja lubi naturę, a szczególnie kwiaty. Nic więc dziwnego, że balkon jej domu na ulicy Norweskiej w Ostrzeszowie jest pięknie ukwiecony. (na zdjęciu górnym p. Alicja z bratanicą Klaudią),

Element dekoracyjny stanowi też przyniesiona z lasu gałąź, która odpowiednio zainstalowana na ścianie budynku tworzy oryginalny kwiatnik.



Duża
gotówka,

od 1000 zł do
50 000
ZŁOTYCH

procent jak
mrówka!

TYLKO
3%
w skali roku!



OSTRZESZÓW, ul. Kolejowa 19
tel. 62 590 40 40

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

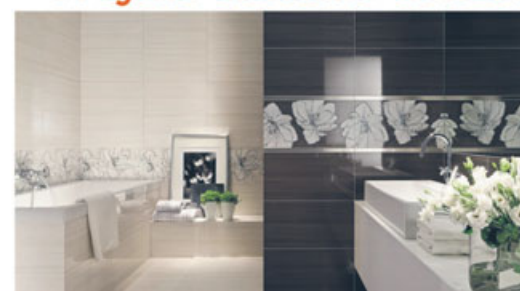
Całkowita kwota kredytu Pożyczki Zawsze u Siebie: 7000 zł, czas obowiązywania umowy – 35 miesięcy, 34 miesięczne raty równe: 209,14 zł oraz ostatnia, 35. rata: 209,00 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 3,00% (stała), prowizja 17% tj. 1190 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 17,92%, całkowita kwota do zapłaty: 8549,76 zł, w tym odsetki: 319,76 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładowo z dnia 22.04.2016 r. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Wyprodukowano dnia 20.05.2016 r.



Drzwi
Panele podłogowe
Dywany
Płytki ceramiczne
Umywalki i kran
Kabiny i brodziki
Wanny i ubikacje

FACHOWIEC
Myje 22b (koło Ostrzeszowa)
62 732 00 89

Projekt łazienki GRATIS!



Zapraszamy codziennie
Poniedziałek - Piątek 08:00 - 17:00
Sobota 08:00 - 13:00

Plon niesiemy, plon w gospodarza dom

CZAJKÓW - DOŻYNKI GMINNO-PARAFIALNE

W niedzielę, 21 sierpnia, w gminie Czajków odbyło się największe w roku święto gospodarskie rolników, będące ukoronowaniem ich całorocznego trudu. Uroczystości rozpoczęły się mszą dożynkową w intencji rolników i ich rodzin, odprawioną przez proboszcza ks. Andrzeja Chrobaka.

Starostami dożynek byli: Agnieszka Kędzla z Salomon II oraz Marek Zychliński z Klonu, którzy w złożyli na ołtarzu wotum dziękczynne w imieniu wszystkich rolników gminy Czajków.

Po mszy sprzed kościoła ruszył tradycyjny korowód dożynkowy, poprowadziła go Gminna Orkiestra Dęta z Mażoretkami, następnie szli starostowie wraz z gospodarzami dożynek, goście oraz zespół Czajkowiaków. Mieszkańcy sołectwa Czajków, przysiółka Wysoty, wnieśli piękny wieniec dożynkowy, będący symbolem pomyślnie ukończonych zniw.

Jak co roku na stadionie zaprezo-



wano najnowsze maszyny i ciągniki rolnicze, a poszczególne sołectwa, na barwnie udekorowanych przyczepach przedstawiły dowcipne scenki. Uroczystość obrzędowa rozpoczęła się od śpiewaniem hymnu państwowego oraz powitaniem gości przez wójta gminy. Przedstawiciele wsi Czajków - Barbara Kuszczek i Stanisław Korzański - przekazali gospodarzom dożynek - wójtowi Henrykowi Plich-

cie i proboszczowi Andrzejowi Chrobakowi dorodny bochen chleba, upieczony z tegorocznych zbóż. Nowością tegorocznych obchodów był, wykonany przez Zespół Czajkowiaków oraz wójta, taniec wokół wieńca dożynkowego.

W części artystycznej wystąpili: zespół Czajkowiaków, Gminna Orkiestra Dęta z Mażoretkami, dzieci Szkoły Podstawowej z Mażoretkami, dzieci Szkoły Podstawowej w Czajkowie oraz ogniska muzyczne

www.czajkow-gmina.pl

DORUCHÓW - DOŻYNKI GMINNE



W Doruchowie, jak i w kilku innych miejscowościach, w minioną niedzielę odbywały się dożynki. W tym roku na pogodę nikt specjalnie nie narzekał, to też łatwiej będzie wójtowi sprawdzić wielkość dożynek bochen chleba.

- Ten piękny wieniec i wypieczony bochen chleba to symbole trudu pracy rolników, ich rodzin i tych, którzy z rolnikami współpracują. Dożynki są dobrą okazją, by podziękować wam wszystkim za ten trud - mówił gospodarz gminy Józef Wilkosz.

Zanim jednak chleb i ozdoby wieniec trafiły do jego rąk, nastąpił tradycyjny dożynkowy ceremoniał z przyśpiewkami ludowymi i przygotowanymi na tę okazność piosenkami. Prym w tych obrzędach wiodł „Doruchowanie”, bo kłóby lepiej zaśpiewał, a na końcu obtańcował dożynkowy wieniec?

Nie ma też święta plonów bez starostów dożynkowych. Zwykle są to wyróżniający się w gminie gospodarze. Nie inaczej było w tym roku.

Starostą dożynek została RENATA WITON z Torzeńca. Wraz z mężem Mirosławem prowadzi gospodarstwo 28ha, specjalizujące się w produkcji mleka. Pań-



stwo Witoniowie posiadają dwójkę dzieci: Kamila - ucznia gimnazjum, i Kingę - uczennicę szkoły podstawowej. Ponadto p. Renata jest przewodniczącą KGW w Torzeńcu.

Starostą dożynek był JANUSZ WRÓBEL z Doruchowa. Wraz z małżonką Marią prowadzi gospodarstwo o areale 35ha.

Specjalizują się w hodowli bydła opasowego i trzody chlewnej. Państwo Wróblowie mają czwórkę dzieci: studentów - Adama, Dominikę, Daniela oraz Martynę - uczennicę klasy technikum.

Część obrzędową zakończyły życzenia składane przez starostę ostrzeszowskiego i uczestniczących w dożynkach gości.

Zanim rozpoczął się dożynkowy festyn, na boisko wjechały ciągniki. Na ozdobionych zielonymi gałkami przyczepach działy się rzeczy dziwne i wesołe. Scenki rodzajowe dotyczące rolnictwa i sytuacji społeczno-politycznej - to dożynkowa tradycja. Często też ich wymowę podkreślały dowcipne rymowanki. Kilka z nich odwoływało się do programu 500+ - np.:

Doruchowanie nie próżnują, Dziecka majstrują, bo pięćset czują. Były też rymowanki mówiące o sprawach rolniczych:

Tokarzew zdrowe mleko ma. Sołtys z radnym kumple dwa.

A skoro o mleku mowa, to i krowa jechała na platformie, co prawda sztuczna. Oby to „zdrowe mleko” okazało się prawdziwe. Można tylko żałować, że w dożynkowym korowodzie nie defilowały „sław-

ne” ostatnio doruchowskie byki - to dopiero byłaby korrida!

Wiadomo, że z dożynek nikt głodny nie powinien odejść. Prócz wielu innych smakołyków można było skosztować grochówki serwowanej przez mistrza kuchni Zbigniewa Malinowskiego i ciast przygotowanych przez KGW w Torzeńcu.

Gdy już obrzędem stało się żadość, na scenę wyszli artyści. Zaczęli ci najmłodsze z szkoły podstawowej, bawiąc scen-

kami kabaretowymi (autorstwa Ryszarda Mazura) i śpiewem. Najwięcej braw zebrała 7-letnia Hania Śmigiełska. Później oklaskiwano kolejnych artystów: grupę gimnazjalistów oraz Paulinę Warszawską i Gabrysię Przygodę, które prezentowały znane polskie przeboje. Była też okazja posłuchać śląskich szlagierów w wykonaniu Jacka Kieroka. Bawiono się przy nich świetnie, bo przecież to także folklor!

K. Juszcza




Pionier branży e-papierosowej w Europie poszukuje osoby(K/M) na stanowisko:

PROGRAMISTA PHP

Miejsce pracy: Ostrzeszów (lub Poznań)
Typ pracy: stacjonarny
Pelen etat

- Zadania:**
- wdrożenie i konserwacja firmowych witryn internetowych opartych o rozwiązania typu CMS
 - tworzenie i rozbudowa istniejących systemów wewnętrznych (CRM, narzędzia do zarządzania sklepami, wspieranie wewnętrznych procesów biznesowych)
 - wyszukiwanie i rekomendowanie technologii/narzędzi do realizacji zdefiniowanych celów biznesowych

- Wymagania:**
- znajomość języka PHP i jego ekosystemu
 - znajomość systemu Drupal i/lub frameworka Symfony
 - znajomość podstaw HTML/CSS i jQuery
 - podstawowe doświadczenie z systemem kontroli wersji GIT
 - umiejętność samodzielnego zarządzania czasem i samodzielność w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań
 - minimum roczne doświadczenie jako programista
 - znajomość języka angielskiego umożliwiające samodzielne korzystanie z anglojęzycznej dokumentacji i materiałów szkoleniowych

- Dodatkowym atutem będzie:**
- znajomość nowoczesnych frameworków front-endowych (AngularJS)
 - doświadczenie z systemem JIRA
 - doświadczenie z tworzeniem i wykorzystywaniem API REST
 - podstawowa znajomość baz danych umożliwiająca pobieranie danych z zewnętrznych baz (MySQL/MS SQL)
 - umiejętność przekładania efektów pracy grafików (Photoshop / Illustrator) na aplikacje webowe

- Oferujemy:**
- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
 - praca wśród pracowników, którzy cenią przyjazną atmosferę
 - atrakcyjny pakiet socjalny
 - możliwość samodoskonalenia się, rozwoju własnych umiejętności oraz zdobycia doświadczenia dzięki tworzeniu oprogramowania rozwiązującego realne problemy biznesowe, praca przy projekcie w całym cyklu tworzenia oprogramowania oraz wpływ na decyzje dotyczące wykorzystywanych technologii i kierunku rozwoju oprogramowania wewnątrz firmowego

Osoby zainteresowane prosimy pod adres: praca@esmokingworld.com z dopiskiem w tytule: „programista PHP” o przesłaniu CV wraz z opisem jednego z ostatnich projektów programistycznych w których brałeś/brałaś udział. Opis powinien zawierać krótką informację o rodzaju projektu, czasie jego trwania, wykorzystywanych technologiach i roli w projekcie.

- Termin nadsyłania aplikacji mija dnia 07.09.2016r.
- Uprzejmie informujemy, iż zastrzegamy sobie prawo kontaktu jedynie z wybranymi osobami.
- Aplikacje bez pełnej dokumentacji nie będą rozpatrywane.
- W dokumentach aplikacyjnych prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.).”

KRASZEWICE - DOŻYNKI GMINNO-PARAFIALNE

W minioną niedzielę cała społeczność gminy Kraszewice świętowała dożynki. Mimo że impreza odbywała się na placu OSP w Kraszewicach, organizatorami byli także mieszkańcy Jażwin. Słoneczna pogoda i serdeczna atmosfera sprawiły, że do Kraszewic przybyły tłumy.

Uroczysta msza św., która rozpoczęła obchody Święta Plonów, odbyła się w kościele parafialnym. Zgromadzeni podziękowali za tegoroczne zbiory i kolejny rok owocnej pracy. Po nabożeństwie barwny korowód dożynkowy, w asyście orkiestry dętej OSP, przemarszerował obok zgromadzonego tłumu. Nie zabrakło żartobliwych scenek - to, jak wiele do naszego życia wniósł program 500+ prezentowała platforma z Jeleni, „Na Jeleniach nie śpiemy, bo dzieci robimy” - głosiło ich hasło. Mężczyźni pokazali, jaką strefę kibica mieli na Euro. Z kolei na drugiej „sportowej” przyczepie (z Głuszyny) jechali... Anita Włodarczyk, Wojciech Nowicki, Michał Pądzan oraz nasze złote wioślarki. Dożynkowa platforma z sołectwa Kraszewice nr 1 (umieszczona nie na przyczepie ciągnikowej jak większość, a na naczepie od Tira) wio-



zła prawdziwą hawajską dyskotekę. W barwnym korowodzie nie zabrakło także bryczek, nowoczesnych cudów rolniczej techniki oraz... prawdziwej ka-

rocy, którą na miejsce dotarli dożynkowi starostowie.

A byli to: Anna Skraburska oraz Ryszard Kowalczyk. Asystowali im Alicja

Podgórska oraz Kamil Kaźmierczak. Pani Anna to rolniczka z Kraszewic, razem z mężem Henrykiem i dziećmi pracuje we własnym gospodarstwie rolnym o powierzchni 34 hektarów (razem z dzierzawami). Gospodarstwo nastawione jest głównie na hodowlę trzody chlewnej. Oprócz tego pani Anna jest przewodniczącą KGW, radną, członkiem PSL oraz już drugą kadencję pełni funkcję sołtysa w sołectwie nr 1.

Pan Ryszard to rolnik z Jażwin, wspólnie z żoną Barbarą oraz dziećmi prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 12 hektarów. Ich gospodarstwo nastawione jest na produkcję trzody chlewnej i bydła mlecznego. Pan Ryszard chętnie angażuje się w różne prace społeczne, jest także członkiem OSP.

Starostowie, wręczając gospodarzom dożynek bochen chleba upieczony z tegorocznej ziarna. Wspaniały wieniec dożynkowy ofiarowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Jażwinach.



Dzisiaj mamy dzień dziękczynienia, dziękujemy za tegoroczny czas zniw. Ale ten czas zniw poprzedził czas ciężkiej pracy wiosennej, nieprzespane noce, analizy prognoz i nieustanne pytanie: czy to, co zasiejemy, uda mi się zebrać? (...) Ten rok był dla rolników spokojniejszy niż poprzednie. Dziękuję wam, drodzy rolnicy gminy Kraszewice, za wasz trud, wasze poświęcenie, za wasze krople potu, za wasze nerwy i za to wszystko, co poprzedziło dzisiejsze świętowanie - mówił wójt Paweł Koprowski.

Dla uczestników dożynek przewidziano pyszne jadlo, dobrze zaopatrzone bufet, dla dzieci dmuchany zamek i zjeżdżalnię. Także przedstawicielki kół gospodyń wiejskich przywiozły na dożynki swoje specjalności.

Ostatnią, już wieczorną, atrakcją była zabawa taneczna.

A. Pisula



Cegielki

Twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Rezerwacje stolików oraz informacja na temat oferty: 609 609 225

Szklarka Mysłniewska 101
www.facebook.com/CegielkiWLesie

Danie dnia na nadchodzącą niedzielę:
Zupa-krem z papryki, Grillowany filet z sosem kurkowym i zapiekane ziemniaczki





TROCHE CZASU DLA DZIECI



BEZ PRACY NIE MA... KOŁACZY



To przysłowie towarzyszyło uczestnikom wakacyjnych spotkań w „Klubie Żaka”. Odbywały się one w lipcu. Uczestniczące w zindywidualizowanych zajęciach dzieci mogły rozwijać zmysł słuchu, wzroku, smaku i węchu,

rozwijały umiejętności grafomotoryczne, doskonaliły słownictwo i wymowę. Zajęcia były różnorodnymi elementami różnorodnych metod, wspierających rozwój dzieci z zaburzeniami integracji sensomotorycznej. Czuć i ruch dzieci doskonaliły w zajęciach z ele-

mentami ruchu rozwijającego Weroniki Spherboedek współpracując z Miletą p. Anitą Mikołajczyk.

Wspólne zajęcia to również czas na gry i zabawy integracyjne, wzmacniające kondycję grupy i relacji pomię-



dzy jej uczestnikami, w tym również z rodzicami. To wesołe zabawy z chustą animacyjną według elementów metod Klanzy, czy piłką relaksującą oraz muzyczne zabawy logorytmiczne prowadzone z firmą „Artbasik” i p. Basią Kasprzak.

Na koniec „wakacyjnych wysiłków” dzieci zostały nagrodzone wspólnymi „kołaczami”. Były dyplomy i lody - sponsorowane przez firmę P. Wołocha. A zainteresowani rodzice mieli sposobność rozmów ze współpracującym z nami psychologiem. Niecodzienną atrakcją była „nocka w Żaczku”, podczas której można było pokazać swoją dzielność.

Dzieci bardzo chętnie brały udział w proponowanych zabawach, którym towarzyszyła podstawowa zasada „bawiąc - uczyc” a „ucząc - bawic”.

„Wakacyjny Klub Żaka” żegna się z Wami. Do zobaczenia za rok!

Od września przyjmujemy dzieci 3-9 lat do osobotnich spotkań „Klubu Żaka” - zgłoszenia pod numerem telefonu 603 943 700.

Bożena Dittfeld

POSZUKIWACZE ZŁOTA NA OSTRZESZOWSKIM BASENIE



fol. J. Dominik

dersa w Ostrzeszowie (ZHR), przygotowali grę zastępczą - GOLD ADVENTURE.

Uczestnicy zostali podzieleni na 3- i 4-osobowe drużyny w dwóch kategoriach wiekowych - dzieci do czwartej klasy SP oraz dzieci i młodzież od klasy piątej do trzeciej gimnazjum; niestety, nie udało się utworzyć kategorii starszej (OPEN).

Sama gra składała się z dwóch części. W pierwszej zadaniem uczestników było wyłowienie jak największej ilości złota, które zatopione zostało w wydzielonej strefie basenu. Natomiast w drugiej części dru-

żyny powiększały swój stan posiadania poprzez odpłatne kupowanie i sprzedawanie w czterech kupców różnych produktów (chleb, mięso, woda oraz drewno).

Zabawy i emocji było sporo, dzieciaki dwoiły się i troiły, by znaleźć jak najwięcej złota, a potem zrobić intratny interes z kupcami.

Na zakończenie na uczestników czekały nagrody!

(d)

Choć zabawa sprawiała radość dzieciom biorącym w niej udział, zmiana zapowiadanej gry na inną nie wszystkim się spodobała. List czytelnika na ten temat publikujemy na str. 22.



fol. Z. Świtoń

27 sierpnia na ostrzeszowskim kąpielisku miała się odbyć, zapowiadana w mediach zabawa pt „POKI SWIM”. Niestety pomysłu, z przyczyn tzw. obiektywnych, nie „wypalił”, więc organizatorzy - ZEC oraz 3. Drużyna Harcerzy im. gen. Wł. An-



fol. Z. Świtoń

ZNAJDŹ

Znajdź 18 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki. Na rysunku drugim zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę i przynieś lub przyslij do redakcji. Na rozwiązania czekamy do 9 września br. Zadanie dla dzieci do lat 11.

ROZWIĄZANIE

Za znalezienie różnic na dwóch, pozornie identycznych obrazkach, zamieszczonych w nr. 32, nagrodę otrzymuje **Nikoła Mazur z Myj**. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.

Przypominamy, że co miesiąc, spośród kartek z rozwiązaniami, losujemy zestaw klocków LEGO. Czekają też na Was nagrody roku. Zapraszamy do udziału w naszych zabawach.



Tekst płatny

DIETA PUDEŁKOWA DLA URODY I ZDROWIA!!!



Pragniesz zmienić styl życia, zdrowo schudnąć, utrzymać wagę, racjonalnie się odżywiać?

Nie masz czasu na chodzenie po sklepach i szukanie zdrowych produktów?
- Ta propozycja jest dla Ciebie!

także oferować w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „PASCHA” w Przedborowie, gdzie jest zastępcą dyrektora.

Oprócz odrobiny masła i oliwy, dieta jest beztłuszczowa. Nie jest używany biały cukier, co najwyżej szczypta brązowego. Lecz, choć może to zdziwić, dieta nie jest pozbawiona mięsa. Owszem, nie są to duże ilości - wieprzowina i wołowina bywa bardzo rzadko, zwykle dominuje drób - kurczak, indyk, zaś najczęściej jest potraw z ryb.

Wszystko rozpoczyna się od dietetyczki, która co tydzień przesyła gotowe receptury dań, z opisem,

jak poszczególne potrawy wykonać. Dania są przygotowywane ze świeżych i naturalnych produktów. Zapewnia to smak każdego dnia, bo dietetyczki, wcale nie musi oznaczać, że bez smaku. O to, aby wszystko było smaczne i zdrowe, dbają także kucharki przygotowujące potrawy.

Gotowe już zestawy dań, odpowiednio posegregowane, podzielniki, pakowane są do pudełek zamykanych próżniowo, i rozłożone do klientów. **Dostarczany zestaw składa się z pięciu oddzielnie zapakowanych, zbilansowanych posiłków: śniadania, drugiego śniadania, obiadu, podwieczorku i kolacji.**

Posiłki przywożone są pod wskazany adres i o uzgodnionej porze. Przy stosowaniu diety ważne jest i to, aby każdy z posiłków spożywany był w 3-godzinnych odstępach. Dojadanie czegoś między posiłkami jest niewskazane.

Zwykle przy rozpoczęciu jakiegokolwiek diety mamy obawy - czy damy radę, czy wytrzymamy narzucony sobie „reżim”? Potrawy stosowane w diecie pudełkowej są smaczne i pożywne. Satisfakcjonują nawet łasuchów.

- Dietę stosowałam przez miesiąc, a uwielbiałam słodycze. Dieta wprawdzie nie proponuje słodkiego pieczywa i ciast, ale słodkie owoce, daktyle, banany, świetnie uzupełniają zapotrzebowanie organizmu na cukier. Taką

naturalna słodycz jest równie smaczna, a do tego zdrowa - przekonuje pani Grażyna Piec. Po miesiącu stosowania diety zdołałam sobie badania lekarskie. Wyniki były idealne.

ZDROWIE - to najważniejszy powód stosowania diety. Oczywiście każda dieta, również ta pudełkowa, ma pomóc nam schudnąć, zgubić zbędne kilogramy, odzyskać zgrabną sylwetkę... Ale niejako przy okazji witaminy i walory odżywcze znajdujące się w warzywach, owocach i mięsie - produktach stosowanych w diecie pudełkowej, działają korzystnie na nasz organizm - zmniejsza się nam cholesterol, spada nadciśnienie, stajemy się sprawniejsi, odporni na zmęczenie. Stosując dietę pudełkową, możemy mówić:

ZDROWIE PRZEDE WSZYSTKIM!

CENNIK

		1200 kcal	1500 kcal	2000 kcal
1 dzień	zestaw próbny (jednorazowy)	29zł	30zł	31zł
1 tydzień	bez weekendów (5 dni)	195zł 39zł*	210zł 42zł*	235zł 47zł*
	z weekendami (7 dni)	273zł 39zł*	294zł 42zł*	329zł 47zł*
2 tygodnie	bez weekendów (10 dni)	380zł 38zł*	400zł 40zł*	460zł 46zł*
	z weekendami (14 dni)	532zł 38zł*	560zł 40zł*	644zł 46zł*
4 tygodnie	bez weekendów (20 dni)	740zł 37zł*	780zł 39zł*	920zł 46zł*
	z weekendami (28 dni)	1036zł 37zł*	1092zł 39zł*	1288zł 46zł*

* cena za 1 dzień

O pozytywnych skutkach stosowania diety pudełkowej przekonany jest również ks. SŁAWOMIR GRZEŚNIAK - dyrektor Ośrodka „Pascha” oraz proboszcz parafii w Przedborowie.

Miałem problemy z nadwagą i to też odbijało się na zdrowiu. Spróbowałem tej diety, martwiłem się tylko, że to będzie taka głodówka. Tymczasem w niektóre dni nie byłem w stanie tego wszystkiego zjeść. Zrobiłem tylko dwie tygodniowe tury z dwutygodniową przerwą i ku mojemu zdziwieniu zrzuciłem blisko 10 kg! Od razu też poprawiło mi się ciśnienie. Przedtem brałem leki na nadciśnienie - musiałem przestać je stosować, bo ciśnienie po kuracji miałem niskie i stabilne. O wiele lepiej się czuję i nie tyję - nie ma efektu jojo, co też jest fajne. Sam zastanawiam się, od czego to zależy. Oczywiście, w trakcie przerwy w stosowaniu diety starałem się zdrowo odżywiać, później również. Szkoda byłoby zaprzepaścić jej efektów. Możemy sobie wyobrazić dziesięciokilogramowy ciężar dźwigany codziennie, to sporo. Bez niego zaraz czuję się lżej, lepiej.

Znam księży, którzy, mając problemy z nadwagą, jeżdżą na kuracje odchudzające, ale co jakiś czas muszą tam wracać. Niełatwo jest odrzucić nasze przyzwyczajenia. Lecz przy tej diecie tego się tak nie odczuwa, co potwierdza grono znajomych, którzy ją stosowali. Nie spotkałem kogoś, kto nie byłby zadowolony. Dieta nie jest tania, lecz przynosi efekty, po których możemy zrezygnować z pewnych leków, co nieco rekompensuje nam koszty. Właśnie dla poprawy zdrowia szczerze polecam stosowanie tej diety.



Zatem jedz zdrowo i chudnij. Jeśli chcesz być zdrowym, a przy tym zachować zgrabną sylwetkę - skontaktuj się z nami:

OSW „PASCHA” Przedborów 1 a, 63-510 Mikstat
Zapraszamy też na naszą stronę: www.facebook.com/paschacatering

tel. (62) 731-04-01

WYJAZD MŁODZIEŻY DO CERN W SZWAJCARII I ESOC W NIEMCZECH

Informujemy, że w dniach 9-12 września we współpracy z Ministerstwem Nauki oraz Centrum Badań Jądrowych w Genewie organizujemy wyjazd do CERN w Szwajcarii i ESOC w Niemczech. Wyjazd jest skierowany



CERN- Pawilon Nauki i Innowacji - foto CWINT



Genewa - Fot. CWINT

do ambitnej młodzieży (powyżej 12 lat) oraz studentów zainteresowanych naukami przyrodniczymi i ścisłymi, a także do aktywnych uczestników warsztatów i imprez edukacyjno-naukowych i organizowanych przez CWINT.

Z jednej szkoły będzie mogło wyjechać od 5 do 10 uczniów. Wszystkich zainteresowanych, w szczególności nauczycieli, opiekunów i rodziców prosimy o bezpośredni kontakt z Centrum Wiedzy, w celu omówienia szczegółów wyjazdu.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc o kwalifikacji do wyjazdu decyduje kolejność zgłoszeń.

Kontakt: CWINT Piotr Duczmal, mail: pd@ecis.pl, tel. 601-97-70-54

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Projekt: „Wyjazd edukacyjno-naukowy do CERN w Genewie i ESOC w Darmstadt” jest finansowany w ramach umowy 975/P-DUN/2016 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę.



Łączy nas krew, która ratuje życie.

Nieznamy z innej części Polski, sprzedawczyni z osiedlowego sklepu, bliska przyjaciółka, daleki kuzyn czy...
Twoja mama.
Wszyscy oni mogą potrzebować krwi.

Bądź honorowy i przyjdź do najbliższego punktu oddać to, co może uratować innym życie. Twoja krew to dla nich kwesta życia.

www.krwiodawstwo.kalisz.pl

*twoja krew
moje życie*
www.twojakrew.pl

Program polityki zdrowotnej „Zapewnienie samowystarczalności Rzeczypospolitej Polskiej w krew i jej składniki na lata 2015-2020” finansowany przez ministra zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia
www.mz.gov.pl

NCK
NACZELNIK CENTRUM KRWI
www.nck.gov.pl

Horoskop

Motto na nadchodzący tydzień

Trzymaj się z dala od ludzi, którzy próbują pomniejszać Twoje ambicje. Mali ludzie zawsze tak robią, a naprawdę wielcy sprawiają, że czujesz, że i Ty możesz być wielki. Mark Twain

BARAN

21 marca - 20 kwietnia

To będzie trudniejszy okres. Będziesz miał wiele wątpliwości. Trudno będzie Ci podejmować ważne decyzje i zaufa ludziom. Wskazane, byś starannie dobierał otoczenie, być może z niektórymi znajomymi czy nawet „przyjaciółmi” przyjdzie Ci się rozstać. Z drobnymi zadaniami będziesz natomiast radził sobie doskonale. Lekka złość i poczucie niesprawiedliwości, które da Ci się wie znaki, doda Ci energii do realizacji mniejszych zadań. Miłość - nie daj się. Finanse - kup w końcu porządną szafę na ubrania!

BYK

21 kwietnia - 20 maja

Czasem trzeba trochę zmienić spojrzenie na niektóre sprawy, by dostrzec to, za czym się rozglądamy. Tobie, drogi Byku, ostatnio trochę tej finezji w szukaniu rozwiązań brakuje, dlatego postaraj się do kolejnego celu iść trochę inną ścieżką, nie tą wydeptaną i nudną. Być może po drodze znajdziesz rzeczy, których tak usilnie szukasz... w złych miejscach. Miłość - to nie loteria z nagrodami. Miłość - jeśli nie powiesz „A”, nie będziesz miał szansy powiedzieć „B”.

BLIŹNIĘTA

21 maja - 21 czerwca

To będzie zdecydowanie spokojniejszy tydzień. Nie będziesz musiał brać dodatkowych zadań w pracy i w końcu będziesz miał okazję wyjść z niej o normalnej godzinie. Warto, byś wykorzystał końcówkę lata na jakąś szaloną przygodę. Nie zawsze wszystko musi być „od linijki”, jeśli raz nie ułożysz skarpetek w kostkę i nie wyszorujesz podłogi, świat się nie zawali. Daj czasem swojemu umysłowi szansę poszaleć, aby nie dopadła Cię rutyna, na to zawsze jest za wcześnie. Miłość - byle nie nuda. Finanse - jest okej.

RAK

22 czerwca - 22 lipca

To, że nie wszystko od razu idzie zgodnie z planem, nie oznacza jeszcze porażki. Twoje ostatnie zachowanie to chyba przesada i dziecinada. Na przyszłość postaraj się panować nad swoimi emocjami i zachowywać się jak na dorosłego, mądrego człowieka przystało. To, że ktoś od razu nie docenia Twoich dobrych pomysłów, nie upoważnia Cię do „tupania nóżką” i zachowywania się agresywnie. Przemyśl tygodniu i... z innym podejściem. Miłość - zapytaj wprost. Finanse - poczekaj.

LEW

23 lipca - 23 sierpnia

Czasami potrzebny jest duży kryzys, by docenić to, co się ma, i przekończyć się, na kogo można liczyć. To będą trudne dni, ale i pokażą, że nie zawsze ten, który ma nienaganny uśmiech, strój i stanowisko, jest prawdziwym przyjacielem. Sytuacje, z którymi przyjdzie Ci się zmierzyć, rozjaśnią Ci wiezy w głowie. Samotne Lwy powinny raczej unikać przelotnych romansów, bo mogą mieć one poważne konsekwencje. Miłość - metka nie powie prawdy o człowieku. Finanse - przestój.

PANNA

24 sierpnia - 22 września

Układ gwiazd nie będzie dla Ciebie najkorzystniejszy. Staraj się nie podejmować ryzykownych decyzji i unikaj hazardu. Z większymi inwestycjami poczekaj. Za to w sprawach sercowych możesz liczyć na przelomowe momenty. Nie wszystkie miłe i sielankowe, ale wiele sytuacji i relacji wyprostuje się i w końcu będziesz wiedziała, na czym stoisz. Miłość - będzie się działo. Finanse - ostrożnie!

WAGA

23 września - 23 października

W nadchodzących dniach Twoja pogoda ducha i optymizm będą szczególnie po-

trzebne komuś z Twojego najbliższego otoczenia. Być może będziesz musiała nawet zmienić nieco plany, by pomóc członkowi rodziny w trudnej sytuacji. Pamiętaj, że to normalna kolej rzeczy i nie ma się na co denerwować. Przypomnij sobie niedawną sytuację, kiedy Ty byłaś w potrzebie... kto Ci wtedy pomógł? Miłość - oparcie i zaufanie. Finanse - odpocznij.

SKORPION

24 października - 21 listopada

Ostatnio pokazujesz się z bardzo złej strony. Chyba najwyższy czas zmienić trochę priorytety, bo markowe ciuchy i drogie restauracje nie wesprą Cię, kiedy będziesz tego potrzebował. Czas też rzetelnie zabrać się za pracę, a nie ciągle narzekać na brak pieniędzy i współpracowników. Ostatnio zrobiłeś się na tyle nieznośny i arogancki, że jeśli w porę nie zmienisz czegoś w swoim życiu, zostaniesz zupełnie sam. Ludzie potrzebują empatii. Miłość - nawet jeśli ją kupisz, czy to będzie miłość? Finanse - tędy nie ugrasz.

STRZELEC

22 listopada - 21 grudnia

Całkowity brak oczekiwań wobec ludzi to nie jest najlepsze podejście. Być może powinieneś być nieco bardziej krytyczny wobec innych i trochę podwyższyć swoje standardy. Jeśli na kogoś nie możesz liczyć raz czy drugi, być może należy jeszcze dać mu szansę, ale jeśli to się powtarza notorycznie, to chyba nie ma sensu pokładać nadziei. Warto też, byś czasem był trochę mniej obojętny - wokół nas dzieje się tyle ważnych rzeczy i naprawdę czasem warto reagować i podjąć próbę zmian. Miłość - bądź stanowczy. Finanse - nie jest źle.

KOZIOROŻEC

22 grudnia - 20 stycznia

Czasem trzeba zaryzykować. Najbliższe dni będą sprzyjały kreatywnemu myśleniu i podejmowaniu decyzji. Być może uda Ci się stworzyć coś wyjątkowego, co zaskoczy nie tylko Twoje otoczenie, ale i Ciebie samego. Pamiętaj, że możesz wyjść z ram, musisz tylko uwierzyć w swoje możliwości. Nie zawsze wszystko musi się kalku-

lować, czasem, żeby zyskać, trzeba stracić... Miłość - przestań w końcu rzucać i strofować. Finanse - nie ma powodów do narzekań.

WODNIK

21 stycznia - 19 lutego

To nie będzie najłatwiejszy tydzień. Wiele spraw się pokomplikuje. Twoja nerwowość i kiepski nastrój udzieli się otoczeniu. Pamiętaj, by panować nad swoimi emocjami i nie wyzywać się na ludziach. Przeczekać ten tydzień i za większe rzeczy zabierz się dopiero w przyszłym. Wtedy będziesz w zdecydowanie lepszej formie i psychicznej, i fizycznej. Będziesz miał także większą jasność myślenia. Miłość - Ty też masz wady. Finanse - nie i nie.

RYBY

20 lutego - 20 marca

Weekend może przynieść ze sobą sporo niepokojów i kłopotów. Uważaj, by nie wdawać się w dziwne dyskusje i nie przebywać zbyt długo w nowo poznanej, lekko podejrzanym towarzystwie. Możesz całkiem przez przypadek wmanewrować się w poważne kłopoty. Unikaj też wielkich imprez. Bądź ostrożna w zawieraniu bliższych kontaktów z nieznanymi. Miłość - na pewno? Finanse - trochę lepiej.

By znajomi, koledzy, przyjaciele byli dla nas wsparciem i darzyli nas prawdziwą życzliwością. Falszywi i nieżyczliwi mogą zrobić wiele zła w naszej psychice, wystrzegajmy się takich i sami tacy nie bądźmy.

Wasza wróżka

CENTRUM REHABILITACJI

ul. Przemysłowa 9 (parter), 63-500 Ostrzeszów

TYLKO U NAS: LECZENIE CELLULITU FAŁĄ UDERZENIOWĄ



WSKAZANIA: ♦ cellulit, w tym III i IV stopnia ♦ wiotka skóra (brzuch, uda, okolica pośladków) ♦ miejscowa otyłość ♦ nierówności skóry po przebytej liposukcji ♦ obrzęki kończyn dolnych

EFEKT: ♦ zlikwidowanie cellulitu ♦ poprawa elastyczności, jędrności i napięcia skóry ♦ rozbięcie tkanki tłuszczowej ♦ zmniejszenie obwodu ciała w miejscach poddanych terapii ♦ redukcja rozstępów pociążowych ♦ likwidacja obrzęków

Gabinet czynny od pon. do pt. w godz. 8.00 - 18.00 (Również wizyty domowe)
tel. 781 396 175, tel./fax (62) 720-35-45



SFB Polska Sp. z o.o. | Rójów, ul. Rycerska 6 | 63-500 Ostrzeszów

SFB Polska Sp. z o.o. to szybko rozwijająca się firma, która zajmuje się usługami montażowymi dla przemysłu motoryzacyjnego. Do naszego zespołu poszukujemy:

SPECJALISTY DS. KONTROLI JAKOŚCI

Tvoja praca polegać będzie na:

- wykonywaniu pomiarów
- nadzorowaniu sprzętu pomiarowego
- wykonywaniu audytów produktu
- przeprowadzaniu analiz
- obsłudze reklamacji od klienta
- nadzorowaniu dostawców pod kątem jakościowym
- wypracowywaniu dopuszczalnych do produkcji seryjnej (Procedura PPAP)

Wymagania:

- dobra znajomość języka angielskiego
- znajomość i umiejętność posługiwania się sprzętem pomiarowym
- znajomość rysunku technicznego
- umiejętność logicznego myślenia i samoorganizacji
- znajomość pakietu MS Office
- pracowitość, pomysłowość i odpowiedzialność
- umiejętność pracy w grupie
- wykształcenie średnie lub wyższe techniczne

Mile widziana:

- znajomość ISO 9000/16949
- znajomość języka niemieckiego

Jeżeli chcesz pracować w młodym, dynamicznym zespole, wyślij swoje CV i list motywacyjny na:
info@sfb-polska.pl w temacie wpisując nazwę stanowiska, na które aplikujesz.

Dziękując za Państwa zainteresowanie, informujemy, że odpowiemy jedynie na wybrane kandydatury.

Uroczyste spotkanie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów



18 sierpnia w Grabowie odbyło się uroczyste spotkanie członków Polskiego Związku Emerytów, Ren-

Helka, Barbara Kędzia, Halina Radajewska, Teresa Dolata oraz Maria Czemplik. Dużą odznaką uhonorowane zostały panie: Halina Kędzia i Kazimiera Szymoniak.

Odnaczenia miał zaszczyt wręczyć starosta ostrzeszowski Lech Janicki.

Spotkanie było również okazją do podkreślenia pięknych jubileuszy. Życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności przyjęli: p. Elżbieta Raczyńska, p.



cistów i Inwalidów. Podsumowanie I półrocza działalności było okazją dla uhonorowania członków Związku i podziękowania im za ich pracę i zaangażowanie.

Małą złotą odznaką honorową otrzymali: Teresa Cal, Kazimierz

Irena Kowalczyk, p. Urszula Lach oraz p. Waclaw Kryś.

www.powiat-
ostrzeszowski.pl

**SPECJALISTYCZNY
GABINET
ALERGOLOGICZNY**
dr n. med. Ewa Duczmal
Specjalista alergolog i pediatra

**UWAGA!
NOWY ADRES
Wieluńska 1B**

Więcej szczegółów pod adresem
www.alergo-medica.pl

tel. 603 857 030

meble
Szczepańscy

„Wybierz meble dla siebie” - 10%

Sklep firmowy:
ul. Kolejowa 52, Ostrzeszów
tel/fax 62/730-18-65
e-mail: sklepostrzeszow@wp.pl
facebook: Meble Szczepańscy

OSTRÓW WIELKOPOLSKI
ul. Wrocławska 22
tel/fax 62/735-18-52

Promocja obowiązuje od 1 do 30 września 2016r.

W ROZŚPIEWANYCH OGRODACH ŚW. IDZIEGO

Już teraz we mnie kwitną Twe ogrody
Już teraz we mnie Twe królestwo jest.

W minioną sobotę, 27 sierpnia, w mikorskich ogrodach św. Idziego spotkali się miłośnicy pieśni i kultury chrześcijańskiej. Był to mały jubileusz, bowiem pieśń zabrzmiała w ogrodach po raz 15.

- Drzewa w ogrodzie przez ten czas trochę wyrosły - mówił kustosz sanktuarium, ks. dziekan Ryszard Wachowiak, witając uczestników i publiczność licznie zgromadzoną wśród bujnej przyrody.



W tym roku najważniejszą dla polskich chrześcijan datą jest 1050. rocznica chrztu Polski. Również w Mikorzynie nie zapomniano o tym jubileuszu. Insceizację przygotował zespół, w skład którego wchodzi szkoła podstawowa i gimnazjum. Wykorzystując muzykę, ruch, taniec, a nawet pantomimę, nakreślił historię Polan od czasów pogańskich i oddawania czci Światowidowi, po chrzest Mieszka będący źródłem i odrodzeniem dla narodu. Atutem widowiska były też stroje młodych aktorów.

W ten historyczny bieg dziejów autorzy włączyli również poczet polskich świętych, nie pomijając św. Idziego. W widowisku mówiącym o źródłach chrześcijaństwa zabrzmiało też „Źródło”, czyli utwór wywodzący się z poezji Jana Pawła II. Niejako przedłużeniem tychże strof były słowa skierowane do Polaków przez polskiego papieża, który mówił:

Proszę was, byście całe to duchowe dziedzictwo, które ma imię POLSKA, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością, taką jaką zaszczepia w nas Chrystus na chryście świątym. Abyście nie podcinałi sami tych korzeni, z których wyrastamy. Proszę was...
Dokończenie na str. 24.

Wielkopolska Wojewódzka Komenda OHP prowadzi nabór kandydatów do bezpłatnego projektu „Akcja - aktywizacja”

Projekt ma na celu pomoc młodzieży w uzyskaniu kwalifikacji i w wejściu na rynek pracy także dla osób niepełnosprawnych

Projekt „Akcja - aktywizacja” skierowany jest do młodzieży:

- w wieku 16-17 lat z wykształceniem gimnazjalnym,
- nieposiadającej kwalifikacji i doświadczenia zawodowego lub posiadającej niskie kwalifikacje zawodowe.

Oferujemy następujące formy wsparcia:

- zajęcia z doradcą zawodowym,
- warsztaty aktywnego poszukiwania pracy,
- kwalifikacyjny kurs zawodowy,

- kurs komputerowy ECDL,
- wsparcie psychologiczne,
- zajęcia z zakresu zapobiegania depresji.

Gwarantujemy:

- stypendium do kursu kwalifikacyjnego,
- wsparcie socjalne w postaci wyżywienia na czas trwania kursu,
- dofinansowanie do kosztów dojazdu na zajęcia.

Rozpoczęcie rekrutacji do projektu lipiec-sierpień 2016

Zgłoszenia przyjmujemy w "15-5" Hufiec Pracy w Ostrzeszowie, ul. Zamkowa 16a, tel. 62 733-43-93

Przewodniczący Rady Miejskiej, burmistrz Ostrzeszowa, dyrektor OCK ZAPRASZAJĄ na otwarcie wystawy multimedialnej

**„ŚREDNIOWIECZE
DA SIĘ LUBIĆ!”**

3 września 2016 r., godz. 16.00,
ul. Zamkowa 6, Ostrzeszów.

**OCK ZAPRASZA NA
WERNISAŻ WYSTAWY
PRAC**

**XIX Pleneru
Malarskiego
im. Antoniego Serbeńskiego
Ostrzeszów 2016.**

**4 września 2016 r.,
godz. 15.00**
Galeria OCK, Ostrzeszów,
ul. Gorgolewskiego 2

DOŻYNKI POWIATOWE I GMINNE

**Kobyła Góra
4 września 2016 roku**

W PROGRAMIE:

14⁰⁰ MSZA ŚW. DZIĘKczynna nad ZALEWEM BLEWAZKA

15⁰⁰ UROCZYSTE OTWARCIE DOŻYNEK
- ROZPOCZĘCIE OBRZĘDU DOŻYNKOWEGO
- WYSTĄPIENIE PRZEDSTAWICIELI WŁADZ SAMORZĄDOWYCH
- SCENKI RODZAJOWE W WYKONANIU TEATRU STACJA BUKOWNICA PT. „ZE WSI KOBYŁKA”
- WSPÓLNA BIESIADA Z ZESPOŁEM B.A.R.
- POKAZ NT. BEZPIECZEŃSTWA PRZECIWOŻAROWEGO NA OBSZARACH WIEJSKICH POŁĄCZONY Z KONKURSEM
- GWIAZDA WIECZORA - ZESPÓŁ CHRZĄSZCZE
- ZABAWA TANCECZNA

Zapraszamy!

**Teddy Jr. zagra
w Kochłowach
30 sierpnia, wtorek
- Kochłowy - Celinka, godz. 19.00.**

Teddy Jr - to świetny holenderski songwriter. W muzyce łączy folkowe, country'owe brzmienia z energią grunge'u lat 90-tych. Artysta komponuje i pisze swoje utwory inspirując się takimi wykonawcami jak Neil Young, Frank Turner, Tom Waits czy Tom Petty. Piosenki Teddy'ego, jak sam mówi, są: „opowieścią o moim życiu, miłości, frustracjach, przedstawiają świata dookoła”.

Dzięki swojej charyzmatycznej osobowości stwarza na scenie osobliwy spektakl, w którym publiczność może aktywnie uczestni-

czyć. Teddy Jr. koncertuje w duecie ze świetnym akordeonistą Pawłem Cieplakiem (czasem grają z większym składem). Podczas koncertów tego duetu jest energia, są dobre melodie oraz dobre teksty. Jest też mnóstwo wesołych, bardzo ciekawych opowieści. Warto ich sprawdzić!

Strony Teddy'ego:

www.soundcloud.com/teddy-jr
www.facebook.com/teddyjrmusic



**KINO PIAST
cyfrowe 3D
OSTRZESZÓW**

Barbie: Gwiezdna przygoda

USA, animacja, 80 minut.
Wtorek - 30 VIII, g. 16.00
Środa - 31 VIII, g. 16.00
Czwartek - 1 IX, g. 16.00

Mój przyjaciel smok

USA, familijny, 103 minuty.
Wtorek - 30 VIII, g. 11.00 (2D) i 17.30 (3D)
Środa - 31 VIII, g. 11.00 (3D) i 17.30 (2D)
Czwartek - 1 IX, g. 17.30 (3D)
Sobota - 3 IX, g. 15.30 (3D)
Niedziela - 4 IX, g. 15.00 (3D)

Śmietanka towarzyska

USA, komedia, 120 minut.
Wtorek - 30 VIII, g. 19.30
Środa - 31 VIII, g. 19.30
Czwartek - 1 IX, g. 19.30

Boska Florence

USA, Wielka Brytania, biograficzny, komedia, 110 minut.
Piątek - 2 IX, g. 19.30
Sobota - 3 IX, g. 19.30
Niedziela - 4 IX, g. 19.15
Wtorek - 6 IX, g. 19.30
Środa - 7 IX, g. 19.30
Czwartek - 8 IX, g. 19.30

Jak zostać kotem

USA, Wielka Brytania, komedia, 90 minut.
Piątek - 2 IX, g. 17.45
Sobota - 3 IX, g. 17.30
Niedziela - 4 IX, g. 17.15
Wtorek - 6 IX, g. 17.45
Środa - 7 IX, g. 17.45
Czwartek - 8 IX, g. 17.45
Bilety: ulg. 13 zł (3D - 18 zł), norm. 16 zł (3D - 20 zł); wtorek - 12 zł (3D - 16 zł)
Bilety na seanse o godz. 11.00: 12 zł (2D) i 16 zł (3D)
Repertuar kina: www.ock.ostrzeszow.pl
Zakup biletów on-line - www.bilety24.pl

W IMIENIU ORGANIZATORÓW
MAMY ZASZCZYT ZAPROSIC
NA UROCZYŃSTWO
UPAMIĘTNIAJĄCĄ

**77. ROCZNICĘ
WYBUCHU
II WOJNY
ŚWIATOWEJ,**
KTÓRA ODBĘDZIE SIĘ
1 WRZEŚNIA 2016 R.

O GODZ. 10.30
PRZY POMNIKU HARCERSKIM
W OSTRZESZOWIE.

Burmistrz MiG Ostrzeszów
-/ Mariusz Witek

Starosta Ostrzeszowski
-/ Lech Janicki



4 WRZEŚNIA 2016

GODZINA 16.00
STADION SPORTOWY W MIKSTACIE

V TURNIEJ

MIESZKAŃCÓW MIASTA I GMINY
MIKSTAT
W RAMACH GORĄCEGO POŻEGNANIA
Z LATEM!

W programie:

Kręciola, toczenie foliowanych baletów, bicie piany, wyścig taczek, rzut chomątem, bieg w workach.
18.30 – Teatrzyk dla dzieci „Morskie opowieści”

Zapraszamy na stadion miejski w Mikstacie!

Przewodniczący samorządu
mieszkańców Miasta i Gminy
Mikstat oraz sołtysi



**NARODOWE
CZYTANIE**

**HENRYK SIENKIEWICZ
Quo vadis**

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy
Mikstat oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury

**sobota, 3 września 2016 r.,
godz. 16.00**
w sali Ośrodka Kultury w Mikstacie.

**PATRONAT HONOROWY
PARY PREZYDENCKIEJ.**

CZAS WILKA

**4 września,
o godz. 21.00**

na mikstackim Rynku odbędzie się prezentacja spektaklu teatralnego pt. „Czas wilka” w wykonaniu „Teatru Ewolucji Cienia”. Spektakl odbędzie się w ramach akcji „Teatr w małym mieście”

Zapraszamy

Witold Ślęzak
Dyrektor Miejsko-Gminnego
Ośrodka Kultury

ZAWODY MODELARSKIE MODELI PŁYWAJĄCYCH REDUKCYJNYCH

**Staw „Górecznik” - Przygodzice
4 września 2016 r.**

godz. 9.00 – ZAWODY (udział w zawodach jest bezpłatny)
godz. 14.00 – FINAŁ TURNIEJU – wręczenie nagród i pucharów

W zawodach modele udostępniane są przez klub modelarski. Zawodnik może brać udział z własnym modelem.
ORGANIZATORZY: RPP Górecznik, Modelarnia Szkoły Podstawowej nr 1 w Ostrzeszowie – Jacek Szkudlarek (mistrz modelarstwa).

Dodatkowe informacje - kierownik startów
- Jacek Szkudlarek (tel. 500 829 313)

NOWE OSIEDLE

Skorzystaj z rządowych dopłat
do kredytu w programie MDM



tel.: 693 870 616
www.inwestdom.com.pl

INWEST-DOM Sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 9e
63-500 Ostrzeszów



ul. Piaskowa

ETAP II - 24 komfortowe mieszkania

Piłka nożna

IV liga wielkopolska, gr. południowa

Wyniki 4. kolejki

Ostrowia 1909 Ostrów - Victoria Września	2-0
SKP Słupca - Obra 1912 Kościan	2-2
Pogoń N. Skalmierzyce - Centra Ostrów	1-1
Victoria Ostrzeszów - Kania Gostyń	0-1
Wicher Dobra - PKS Racot	2-1
Biały Orzeł Koźmin - Polonia Kępno	2-0
Polonia 1912 Leszno - LKS Ślesin	5-2

Aktualna tabela

M.	Drużyna	M.	Pkt.	Bz.	Bs.
1.	Victoria Września	4	9	14	3
2.	Polonia 1912 Leszno	4	9	11	4
3.	Pogoń N. Skalmierzyce	4	8	10	4
4.	LKS Ślesin	4	7	8	7
5.	Biały Orzeł Koźmin	4	7	5	5
6.	Ostrowia 1909 Ostrów	4	7	10	6
7.	Obra 1912 Kościan	4	7	6	6
8.	Centra Ostrów	3	5	7	2
9.	Rawia Rawag Rawicz	3	4	5	5

10.	Polonia Kępno	4	4	1	8
11.	Kania Gostyń	3	3	1	6
12.	Wicher Dobra	4	3	5	13
13.	Victoria Ostrzeszów	4	2	2	6
14.	PKS Racot	3	1	2	4
15.	SKP Słupca	4	1	4	12

Dąbroczanka Pępowo wycofała się z rozgrywek.

Klasa okręgowa

Wyniki 3. kolejki

Piast Kobylin - Żefka Kobyla Góra	3-0
Victoria Skarszew - Szczyt Szczytniki	1-0
Olimpia Brzeziny - LKS Gołuchów	3-2
Korona Pogoń Stawiszyn - Astra Krotoszyn	1-0
Pogoń Trębaczów - Stal Pleszew	0-2
Orzeł Mroczeń - KS Opatówek	2-0
Barycz Janków Przyg. - GKS Żerków	1-0
Odolanovia Odolanów - Raszkwianka Raszków	4-1

Aktualna tabela

M.	Drużyna	M.	Pkt.	Bz.	Bs.
1.	Stal Pleszew	3	9	11	1
2.	Piast Kobylin	3	9	8	2
3.	Orzeł Mroczeń	3	9	4	0

4.	Odolanovia Odolanów	3	7	8	3
5.	LKS Gołuchów	3	6	8	5
6.	Barycz Janków Przygodzki	3	4	3	3
7.	Korona Pogoń Stawiszyn	3	4	2	4
8.	Pogoń Trębaczów	3	3	5	6
9.	Żefka Kobyla Góra	3	3	3	6
10.	Astra Krotoszyn	2	3	2	2
11.	Victoria Skarszew	2	3	1	1
12.	Olimpia Brzeziny	3	3	5	7
13.	KS Opatówek	3	3	4	5
14.	Szczyt Szczytniki	3	1	3	7
15.	GKS Żerków	3	0	1	5
16.	Raszkwianka Raszków	3	0	2	13

A klasa, gr. 2.

Wyniki 2. kolejki

LZS Olszowa - LZS Doruchów	1-4
LZS Czajków - GKS Grębanin	2-1
Strażak Słupia - LZS Trzcinica	5-0
Victoria Laski - Pelikan Grabów	1-0
LKS Czarnylas - Sokół Bralin	1-1
Gorzyczanka Gorzyce W. - LZS Chynowa	0-3
LKS Jankowy 1968 - Wielkop. Siemianice	0-4

Aktualna tabela

M.	Drużyna	M.	Pkt.	Bz.	Bs.
1.	Wielkopolanin Siemianice	2	6	7	0
2.	Strażak Słupia	2	6	8	2
3.	LZS Doruchów	2	6	10	5
4.	Victoria Laski	2	6	4	0
5.	LKS Czarnylas	2	4	4	2
6.	LZS Trzcinica	2	3	6	9
7.	LKS Jankowy 1968	2	3	6	5
8.	LZS Chynowa	2	3	4	3
9.	LZS Czajków	2	3	6	7
10.	Sokół Bralin	2	1	1	4
11.	Pelikan Grabów	2	0	2	4
12.	GKS Grębanin	2	0	5	8
13.	Gorzyczanka Gorzyce W.	2	0	0	6
14.	LZS Olszowa	2	0	2	10

Gorzyczanka Gorzyce Wielkie wycofała się z rozgrywek.

W następnej kolejce rozgrywek spotkają się:
sobota, 3 września, godz. 17.00:
Rawia Rawag Rawicz - Victoria Ostrzeszów;
niedziela, 4 września:
- godz. 12.00 - Żefka Kobyla Góra - Barycz Janków Przyg.;
- godz. 14.00 - LZS Doruchów - LZS Czajków;
- godz. 16.00 - Pelikan Grabów - LKS Czarnylas.

LOTY GOŁĘBI MŁODYCH (2)

CHOJNÓW
22.08.2016 r. (145km)

Oddział: KLUB - OSTRZESZÓW

LOT NR 2: 53 hodowców - 2230 wypuszczonych gołębi

Na pierwszych pięciu miejscach zameldowały się gołębie **Pawła Czechłowski**. W czołowej „10” znalazły się też gołębie należące do **Mieczysława Tomaszewskiego**, **Dariusza Panfila** i **Grzegorza Hyrzy**.

Klasyfikacja „typowanych 7” - po drugim locie:

1. PAWEŁ CZECHŁOWSKI (+2)
2. Rafał Krysiak (+2)
3. Ryszard Karbowski (-2)
4. Sławomir Jurga (+1)
5. Mieczysław Tomaszewski (+2)
6. Tomasz Dziewiński (bz.)
7. Grzegorz Hyrza (+5)
8. Dariusz Panfil (+3)
9. Mieczysław Chwalisz (+6)
10. Wiesław Bąk (-9)

Klasyfikacja „najlepszych 10” - po drugim locie:

1. PAWEŁ CZECHŁOWSKI (+1)
2. Rafał Krysiak (+4)
3. Grzegorz Hyrza (+13)
4. Mieczysław Tomaszewski (+5)
5. Ryszard Karbowski (-4)
6. Sławomir Jurga (+7)
7. Dariusz Panfil (-2)
8. Tomasz Dziewiński (+7)
9. R. i Sz. Łukianowski (+5)
10. Tadeusz Palat (+1)

Przebieg rywalizacji w poszczególnych sekcjach powiatu ostrzeszowskiego

DORUCHÓW (sekcja nr 2)

LOT NR 2: 13 hodowców - 486 wypuszczonych gołębi.

Najwyższą przeliczali gołębie **Pawła Czechłowski** (miejsca 1-5 i 7, 8). W pierwszej dziesiątce gołębie mieli także: **Mieczysław Tomaszewski** (6, 9) i **Wiesław Bąk** (10).

Klasyfikacja „typowanych 7” - po drugim locie:

1. PAWEŁ CZECHŁOWSKI, 2. Ryszard Karbowski, 3. Mieczysław Tomaszewski, 4. Wiesław Bąk, 5. Jacek Wróbel, 6. Waldemar Wróbel.

Klasyfikacja „najlepszych 10” - po drugim locie:

1. PAWEŁ CZECHŁOWSKI, 2. Ryszard Karbowski, 3. Mieczysław Tomaszewski, 4. Jacek Wróbel, 5. Wiesław Bąk, 6. Mirosław i Dawid Brylak.

OSTRZESZÓW I (sekcja nr 3)

LOT NR 2: 18 hodowców - 657 wypuszczonych gołębi.

Na pierwszych sześciu miejscach gołębie **Sławomira Jurgi**. W pierwszej dziesiątce znalazły się także gołębie hodowców: **Maciejewski-Nawrot** (7, 8), **T. i P. Lewandowski** (9, 10).

Klasyfikacja „typowanych 7” - po drugim locie:

1. SŁAWOMIR JURGA, 2. Wiesław Wejchinand, 3. Piotr Kaleja, 4. Władysław Spalony, 5. Wieszka-Frąszczak, 6. Witold Drobczyński, 7. T. i P. Lewandowski, 8. Jerzy Kubiak, 9. Roman Rozwora, 10. Janicki-Wesoły.

Klasyfikacja „najlepszych 10” - po drugim locie:

1. SŁAWOMIR JURGA, 2. Mirosław i Łukasz Daszczyk, 3. Władysław Spalony, 4. Jerzy Kubiak, 5. Wiesław Wejchinand, 6. Piotr Kaleja, 7. Wieszka-Frąszczak, 8. Roman Rozwora, 9. T. i P. Lewandowski, 10. Witold Drobczyński.

dowski, 10. Witold Drobczyński.

OSTRZESZÓW II (sekcja nr 6)

LOT NR 2: 22 hodowców - 1087 wypuszczonych gołębi.

Najwyższą przeliczali gołąb **Dariusza Panfila**. W „10” znalazły się także gołębie hodowców: **Grzegorz Hyrza**, **Marek Marciński**, **Rafał Krysiak**.

Klasyfikacja „typowanych 7” - po drugim locie:

1. RAFAŁ KRYSIK, 2. Grzegorz Hyrza, 3. Tomasz Dziewiński, 4. Dariusz Panfil 5. R. i Sz. Łukianowski, 6. Tadeusz Palat, 7. Mieczysław Chwalisz, 8. E. i J. Działak, 9. Piotr i Paweł Łopata, 10. Józef Połomski.

Klasyfikacja „najlepszych 10” - po drugim locie:

1. RAFAŁ KRYSIK, 2. Grzegorz Hyrza, 3. Dariusz Panfil, 4. Tomasz Dziewiński, 5. R. i Sz. Łukianowski, 6. E. i J. Działak, 7. Tadeusz Palat, 8. Tomasz Kałuża, 9. Stefan Szczot, 10. Piotr i Paweł Łopata.

Oddział SYCÓW-OSTRZESZÓW GŁOGÓW - 21.08.2016 r. (133km)

W minionym tygodniu zainaugurowała loty gołębi młodych sekcja ostrzeszowska oddziału sycowsko-ostrzeszowskiego. Gołębie wypuszczone zostały w Głogowie i musiały przelecieć 133km.

LOT NR 1: 14 hodowców - 760 wypuszczonych gołębi.

Najwyższą trasę pokonały gołębie **Zenona Lewandowskiego** i **Rafała Tesiorowskiego**. Drugie miejsce w stawce zajął gołąb **Piotra Faltyna**.

Klasyfikacja „typowanych 8” - po pierwszym locie:

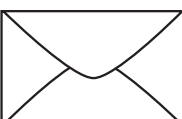
1. RAFAŁ TESIOROWSKI, 2. Zenon Lewandowski, 3. Piotr Faltyn, 4. Wiesław Kempa, 5. Jacek Grabarek, 6. Paweł Misiak, 7. Piotr Łopata, 8. Zbigniew Łopata,

10. Przemysław Łopata.

Klasyfikacja „najlepszych 10” - po pierwszym locie:

1. RAFAŁ TESIOROWSKI, 2. Zenon Lewandowski, 3. Jacek Grabarek, 4. Piotr Faltyn, 5. Wiesław Kempa, 6. Henryk Stolpert, 7. Zbigniew Łopata, 8. Paweł Stolpert, 9. Paweł Misiak, 10. Przemysław Łopata.

K.J.



AKADEMIA PIŁKARSKA OSTRZESZÓW

futbol
bawi, naucza i wychowuje

Zapraszamy wszystkie dzieci od 4lat

Chcesz spełnić swoje marzenie?
- Dołącz do nas!

Mikstat
Poniedziałek i Środa
godz. 16.00 boisko Orlik

Grabów nad Prosną
Wtorek i Piątek
godz. 16.00 boisko Orlik

Ostrzeszów
Poniedziałek i Czwartek
godz. 16.00 Osir

www.ap-ostreszow.pl
tel. 607 990 650 Dariusz Szczepaniak

ROZCZAROWANE DZIECI Z KĄPIELISKA

(Do red. K. Juszcza)

27 sierpnia Panie Redaktorze, piszę w sprawie naszego kąpieliska. Szanownia Panie Redaktorze, miała odbyć się na kąpielisku OSIR ZEC w Ostrzeszowie, ogłoszona w prasie, zabawa „Poki Swim”. Mam dwóch kuzynów w wieku 12 i 13 lat, którzy żyli tą imprezą przez ostatni tydzień, nie mogąc się jej doczekać. Okazało się jednak, że dzieci spotkała wielka przykreść - OSIR ZEC nie dotrzymał obietnicy i przeprowadził inną grę, rozczarowując wielu przybyłych. Jak widać dzieci odziaszli nie chcąc, a nie chcąc. Szkoda więc, że zabawy nie poprowadziła (opisywana przez Pana Redaktora w jednym z poprzednich numerów „CzO”) ich ulubiona ratownicza WOPR - pani Diana. Może dzięki jej godnemu podziwu autorytetowi, dzieci zaakceptowałyby zamiast wzięcia udziału w grze zastępczej OSIRu, woleli być tam, gdzie ona (zjeżdżalnia, skocznia, mostek).

Mam nadzieję, że relacjonując rzetelnie wydarzenia z życia naszego miasta weźmie Pan Redaktor pod uwagę zdanie grupy dzieci w wieku 9-14 lat, liczącej aż 27 osób (zażalenie dzieci skierowano również do prezesa ZEC).

Pozdrawiam
Konrad Mirowiecki

Pobiegli do Fatimskiej Pani

15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia NMP, po raz szósty odbył się w Oleśnicy „Bieg do Pani Fatimskiej”. Celem biegu i organizowanego przy tej okazji festynu jest m.in. zbiórka pieniędzy na budowę kościoła pw. Matki Boskiej Fatimskiej. W tegorocznej imprezie bardzo widoczni byli biegacze z naszego powiatu. Najwyższe - trzecie miejsce zajął Bartosz Karkoszka z Ostrzeszowa, pokonując dystans 10km w czasie 37,07 min. Dobre 12. miejsce zajął Robert Zborowski, uzyskując 38,32 min. W kategorii wiekowej M-60 najlepszy okazał się Jan Chowański, który przybiegł na 47. miejscu w czasie 43,50 min. Na podium w swej kategorii wiekowej (M-50) stanął też Marian Światoń. Biegacz z Bukownicy zajął 39. miejsce, uzyskując czas 43,09 min. Warto też wspomnieć o jedynej w tym gronie biegającej kobiecie. Anna Hazubska z Ostrzeszowa wystartowała w biegu na 5km, zajmując 9. miejsce, z czasem 24,17 min. Gratulujemy i czekamy na jeszcze lepsze wieści z biegowych tras.

W.J.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ SPÓŁKA Z O.O. W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM

63-400 OSTRÓW WIELKOPOLSKI, UL. BATOREGO 35

tel. (62) 735 07 00
fax (62) 736 69 72
www.pks.ostrowwlkp.pl
e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl

Informacja autobusowa:
tel. 703 302 602

WYNAJMY AUTOKARÓW
(062) 735 -07 - 25

POLECA
na wycieczki krajowe i zagraniczne wysokiej klasy autokarami turystycznymi marki Solbus C 10.5 (rocznik 2006 i 2007) zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów

- liczba miejsc siedzących 45+1+1
- fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem i podłokietnikiem z pełną regulacją (uchylne oparcia, rozsuw)
- klimatyzacja
- wideo DVD
- expres do napojów gorących
- lodówka

Ponadto oferujemy również autokary marki:

- Setra 51-miejscowy z klimatyzacją
- Iveco 25- i 28-miejscowe z klimatyzacją i bez klimatyzacji
- Jelcz 49-miejscowy
- Autosan, Mercedes 39-miejscowe



W ROZŚPIEWANYCH OGRODACH ŚW. IDZIEGO



Dokończenie ze str. 21.

Ale w „Ogrodach” nade wszystko rozbrzmiewał śpiew. Pieśni i piosenki (ze sławną „Hallelujah” Cohena) w wykonaniu młodych śpiewaków bardzo podobały się słuchaczom, lecz staniały ledwo preludium do występu pieśniarza wieczoru. Był nim POLDEK TWARDOWSKI - śpiewak i muzyk, znany z wielu inicjatyw chrześcijańsko-muzycznych, by wspomnieć Poznańskie Zadzuski Jazzowe czy ogólnopolskie rekolekcje „Na Fali Wielbienia”. W kwietniu br. był odpowiedzialny za oprawę muzyczną w czasie centralnych uroczystości jubileuszu 1050 rocznicy Chrztu Polski na Stadionie Lecha w Poznaniu. Tam też zabrzmiała m.in. pieśń jubileuszowa obchodów „Gdzie chrzest, tam nadzieja”. Utwór ten, napisany w rytmie polone-

za, Poldek zaśpiewał także w Mikorzynie. Sobotniego wieczora, ku niebu i ku słuchaczom uniosło się jeszcze wiele innych, pełnych mocy, pieśni.

W „Ogrodach”, o czym dowiedzieliśmy się podczas tegorocznej impre-

zy, jest dobry klimat dla kojarzenia małżeństw. Podobno cztery pary poznały się właśnie tu, w tym Ania i Arek Kuja-wa, małżeństwo z 3-tygodniowym stażem. Zabrali z sobą obraz Świętej Rodziny i gorące brawa.

Aby pielgrzymi „nie ustali w drodze” organizatorzy przygotowali dla nich stoisko gastronomiczne z kielbaską z grilla, chlebem ze smalcem i dużym wyborem ciasta.

Zwieńczeniem „Ogrodów” była msza św., która w sposób szczególnie nawiązywała do chrztu, tym razem nie parstwa, lecz każdego z nas.

Zaś w najbliższą niedzielę, 4 września, odbędzie się główne uroczystości odpustu ku czci św. Idziego. Sumę odpustową o godz. 12.00 odprawi ks. bp. Łukasz Buzun.

K. Juszczyk



Ach, co to był za ślub!



Martyna i Łukasz

foto. FOTOGOLD Marek Jastrzębski, tel. 600 837 784

Miło nam poinformować, że 13 sierpnia 2016 roku w kościele pw. św. Jadwigi Królowej w Ostrzeszowie na ślubnym kobiercu stanęli i powiedzieli sobie sakramentalne „tak”:

Martyna Kusza i Łukasz Styrzewski

Młodej Parze życzymy wszelkiej pomyślności, szczęścia i nieustającej miłości oraz pomyślnej realizacji wszystkich wspólnych planów.

redakcja

Auto do ślubu
Audi A6 limuzyna
luksusowo wyposażona,
nowy model
Przewóz osób - VW T4
tel. 602 469 851

Jeśli chciałbyś, aby i Twoje zdjęcie ślubne ukazało się na łamach „Czo”, przynieś lub przyslij swoją ślubną fotografię do redakcji. Na pewno ją opublikujemy. To nie kosztuje. Zapraszamy!

Z okazji **80.** urodzin

Drogiemu Jubilatowi

Franciszkowi Bąkowi

dużo zdrowia, siły, błogosławieństwa Bożego na każdy dzień oraz wszelkiej pomyślności
zyczy

żona

oraz córka z mężem i wnuczka z mężem

POWOLNY
Spółka jawna

BLACHY

dachowe od:

14⁹⁰

Ostrów, ul. Długa 19
tel. 509 551 550

Dzieci są jak anioły, chodzą tak lekko, że prawie nie dotykają ziemi. Często się od niej odrywają, wlatując w powietrze niesione w górę ramionami dorosłych. Michał Głazik



Oskar - synek państwa Darii i Michała Gruszków z Rzetni,
Iga - córeczka państwa Julity Saranek i Marcina Karbowskiego z Grabowa Pustkowie,
Mateusz - synek państwa Justyny i Andrzeja Domagałów z Olszyny,
Kinga - córeczka państwa Pauliny i Pawła Nowakowskich z Mechnic,
Liliana - córeczka państwa Emilii i Adriana Skraburskich z Brzezin,
Paula - córeczka państwa Moniki i Tobiasza Podgórskich z Czajkowa,
córeczka państwa Dominiki i Pawła Puchałów z Zawad,

ur. 17.08.2016 r., waga 3080g
ur. 20.08.2016 r., waga 3680g
ur. 21.08.2016 r., waga 3420g
ur. 24.08.2016 r., waga 3510g
ur. 25.08.2016 r., waga 3820g
ur. 25.08.2016 r., waga 3500g
ur. 25.08.2016 r., waga 3420g



Osoby urodzone między
23 lipca a 23 sierpnia to
zodiakalne Lwy.



Osoby urodzone między
24 sierpnia a 22 wrze-
śnia to zodiakalne Panny.

Szczęśliwym Rodzicom gratulujemy, a wszystkim kochanym dzieciątkom życzymy zdrowia, miłości i szczęścia na całe długie życie!